



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

**Dwujęzyczność
do zrealizowania**
| s. 2



**Cztery kraje,
jeden język**
| s. 3



**Jak ryby
w wodzie**
| s. 10



Jan Ryłko

Drodzy rodacy...

W związku ze zbliżającymi się wyborami do Senatu RC i województwa morawsko-śląskiego, które odbędą się w dniach 7.-8. 10. 2016, zwracamy się do Państwa z apelem o liczny udział w głosowaniu.

W systemach demokratycznych właśnie wybory są momentem, który decyduje o naszej najbliższej przyszłości. Na listach wyborczych mamy swoich kandydatów. Nie chcemy ograniczać Państwa wolności wyboru, zależy nam na tym, by mogli Państwo działać zgodnie z własnym sumieniem. Pozwalamy sobie jednak zasugerować, by w wyborach wojewódzkich kierować się własnym sumieniem i oddać głos preferencyjny na kandydata z naszego środowiska, albo na osobę życzliwą i rozumiejącą relacje polsko-czeskie.

W wyborach senackich startuje kandydat, który od czasów młodości związany jest bezpośrednio ze środowiskiem polskim na Zaolziu, choćby poprzez długoletnie członkostwo w PZKO. Pełnił wiele zaszczytnych funkcji w sferze gospodarczej czy rządowej i nigdy nie zapomniał o swych korzeniach i swoim języku ojczystym.

Priorytetem naszego kandydata jest harmonijne współzycie mieszkańców oraz godne życie wszystkich narodowości w naszym regionie.

Jego autorytet pozwala mieć nadzieję, że jako senator przyczyni się znacznie do zbliżenia poglądów w naszym społeczeństwie zaolziańskim, czego najlepszym dowodem jest nasze wspólne oświadczenie. Nie jest to szansa dla jednej osoby, ale jest to szansa dla całego naszego społeczeństwa. Niech nie będzie to więc wybór jednego człowieka, ale wybór naszej przyszłości. Życzymy nam wszystkim właściwego wyboru.

Wybermy Jerzego Cieńciała na Senatora RC!

Mariusz Wałach – Prezes Rady Kongresu Polaków w RC

Jan Ryłko – Prezes Zarządu Głównego Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w RC
W Czeskim Cieszynie, 30 września 2016 r.

REKLAMA



Mariusz Wałach

CZYTAJ NAS CODZIENNIE!



www.glosludu.cz

POGODA

sobota



dzień: 14 do 22 °C
noc: 18 do 14 °C
wiatr: 2-4 m/s

niedziela
poniedziałek



dzień: 12 do 15 °C
noc: 11 do 10 °C
wiatr: 3-4 m/s



**JERZY
CIĘNCIAŁA**

Niezależny kandydat w wyborach do Senatu RC wspierany przez ruch polityczny

Občané Spolu
Nezávislí

www.jiricienciala.cz

?

WIEDZA
DOŚWIADCZENIE
REZULTATY

PRZYSZŁOŚĆ
REGIONU?

TWÓJ
WYBÓR!

JERZY
CIĘNCIAŁA.

Twój wybór (3)

PROGRAM

- Bronię naszego stalownictwa przed nieuczciwą konkurencją z Chin.
- Zależy mi na tym, by młodzi ludzie zostali w regionie.
- Współpracuję z samorządami gmin i miast.
- Wspieram działania dążące do poprawy środowiska w regionie.
- Popieram rozwój badań naukowych oraz wdrażanie ich wyników w życie.
- Dążę do modernizacji infrastruktury transportowej.
- Lubię nasz folklor i tradycje regionalne. Chciałbym, by dochowały się też dla następnych pokoleń.
- Moim priorytetem jest harmonijne współzycie mieszkańców oraz godne życie wszystkich narodowości w naszym regionie.
- Wspieram działalność charytatywną.

**„Promujmy wspólnie
dobre rzeczy w Senacie RC.”**

**KRONIKA
NUMER CZTERY**

W czwartek Telewizja Katowice wyemitowała czwarty odcinek „Kroniki Zaolzia”. Cykliczny, comiesięczny program tym razem został poświęcony 65-leciu Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego, zbliżającemu się plebiscytowi „Tacy Jesteśmy” organizowanemu przez Kongres Polaków w RC, a także nadchodzącym wyborom do władz wojewódzkich i do Senatu RC. Wśród kandydatów są m.in. przedstawiciele polskiej mniejszości narodowej. Z jednym z nich – Stanisławem Polwarcznym, piastującym funkcję wiceburmistrza Czeskiego Cieszyna – redaktor Mirosław Sokół rozmawia o tym, jakie znaczenie ma obecność Polaków w Zaolziu we władzach samorządowych.

W trakcie wizyty na Zaolziu dziennikarze katowickiej TV odwiedzili ponadto redakcję „Głosu Ludu”. Redaktor naczelny, Tomasz Wolff, mówił im o specyfice wydawania polskiego dziennika w Republice Czeskiej. Cały materiał znajdziecie pod adresem internetowym: <http://katowice.tvp.pl/27138280/29092016>.

(wik)

KRÓTKO**NIELEGALNA
KAPIEL**

CIĘSZYN (wik) – Na Wzgórzu Zamkowym nagi mężczyzna kąpał się w... miejskiej fontannie, wywołując tym zgorszenie wśród przechodzących w pobliżu osób. Wezwani na miejsce strażnicy miejscy stwierdzili, iż mężczyzna jest kompletnie pijany. W rezultacie został doprowadzony do Ośrodka Przeciwdziałania Problemom Alkoholowym, a po wytrzeźwieniu skierowano do sądu wniosek o jego ukaranie.

Dwujęzyczność do zrealizowania

W siedzibie Kongresu Polaków w Czeskim Cieszynie odbyło się w czwartek pierwsze otwarte posiedzenie robocze Komisji Praw Mniejszości Narodowych. Chociaż celem jej przewodniczącego, Dariusza Brannego, jest to, by komisja działała w jak najszerszym gronie, z zaproszenia skorzystało zaledwie kilka osób. – Nie chcę, byśmy zamykali się w gronie trzech czy pięciu osób, ale preferuję spotkania o charakterze otwartym, na których każdy może publicznie się wypowiedzieć – zaznaczył Branny, dodając, że również na kolejne spotkania będzie zapraszać wszystkich zainteresowanych na łamach „Głosu Ludu”.

Powołanie do życia Komisji Praw Mniejszości Narodowych wynika z jednego z punktów uchwały ostatniego Zgromadzenia Ogólnego Kongresu Polaków, zaproponowanego przez Romana Zemene. – Chociaż punkt ten dotyczył tylko dwujęzyczności, Rada Kongresu postanowiła stworzyć komisję o szerszym zakresie działania, która będzie zajmować się ogólnie prawami mniejszości narodowych. Kolejne dwa punkty uchwały, a mianowicie „prowadzenie rozmów z kierownictwami gmin zaolziańskich, które nie stosują standardów europejskich oraz Ustawy o gminach w zakresie praw i ochrony języka mniejszościowego oraz dwujęzycznego nazewnictwa”, jak również „wprowadzanie stałej kampanii objaśniającej polskiej mniejszości jej praw jako mniejszości narodowej” też bowiem dotyczą tych spraw – stwierdził przewodniczący.

W programie czwartkowego spotkania było przygotowanie listu, który ma na celu zorientowanie się, w jakim stopniu są realizowane prawa do dwujęzyczności w gminach zaolziańskich. W piśmie, które po zatwierdzeniu przez Radę Kongresu Polaków ma zostać wysłane do 31 gmin na Zaolziu, zostały zawarte pytania o istnienie i skład narodowościowy gminnej Kom-



Fot. BEATA SCHÖNWALD

Komisja Praw Mniejszości omawiała treść listu do zaolziańskich gmin.

sji ds. Mniejszości Narodowych, o zapotrzebowanie na udzielanie służb cywilnych w języku polskim, o język prowadzenia kroniki gminnej, a także o to, czy i z jakim skutkiem przedstawiciele polskiej mniejszości złożą wniosek o wprowadzenie dwujęzycznego nazewnictwa w gminie. – Dalsze rozmowy będą nawiązywać do tego, co stwierdzimy na podstawie tych listów – za-

brzmiało podczas czwartkowych obrad komisji, która planuje spotkać się nie wcześniej niż za miesiąc.

Jak na zakończenie podkreślił Roman Zemene, aby prawo do dwujęzyczności było w gminach realizowane w pełnym zakresie, potrzebna jest oświata i koordynacja działań Kongresu Polaków i całej polskiej społeczności na tym terenie. – Ludzie czasami nie widzą

problemu, ponieważ nie wiedzą, że do niektórych rzeczy mają prawo. Nawet w polskich środowiskach są tacy, którzy uważają, że nie potrzebują polskich nazw. Z tym jednak nie mogę się zgodzić, ponieważ o polskie nazwy nie zabiegają tylko dla siebie, ale dla szerokiego ogółu, przede wszystkim zaś dla swoich dzieci – zauważył Zemene.

(sch)

WIZJA 2035

STRATEGIA ROZWOJU POLSKOŚCI NA ZAOLZIU

Zaproszenie na spotkanie

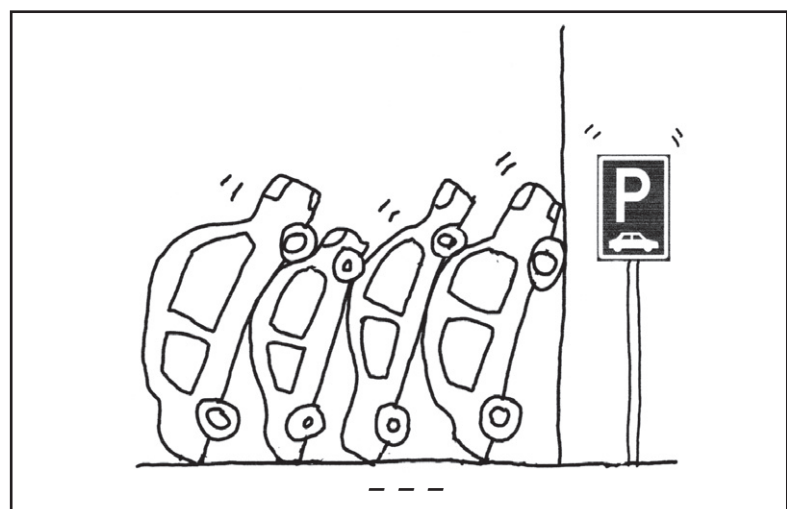
6 października 2016 o godz. 16.30 w salce Kongresu Polaków w Czeskim Cieszynie odbędzie się spotkanie informacyjno-dyskusyjne na temat postulatów, wniosków i projektów związanych z realizacją strategii rozwoju polskości na Zaolziu, znaną jako „Wizja 2035”. W trakcie spotkania omówione będą zasady uchwalonego aktualnie przez Radę KP Funduszu Rozwoju Zaolzia, jak również regulamin przyznawania grantów z tego funduszu na odpowiednie projekty. Do udziału zaproszeni są autorzy pomysłów i wniosków już złożonych na temat Wizji przed, w trakcie i po Zgromadzeniu Ogólnym KP, jak również wszystkie osoby, które są dalej zainteresowane tą inicjatywą i chciałyby się aktywnie w nią włączyć. Spotkanie odbędzie się bez udziału mediów.

(ZR)

TVP Info w jakości HD

W nocy z 29 na 30 września nastąpiła zmiana emisji programu TVP Info w naziemnej telewizji cyfrowej DVB-T. Program TVP Info w multipleksie MUX3 jest teraz nadawany w standardzie telewizji wysokiej rozdzielczości HD. W przypadku pojawienia się problemu z prawidłowym odbiorem programu należy przełączyć inny kanał, a następnie wybrać program TVP Info. Jeśli problem z odbiorem występuje nadal, należy wyłączyć i ponownie włączyć odbiornik telewizyjny.

(wik)



Rys. BRONISŁAW LIBERDA

Czekamy na Państwa

Szanowni Czytelnicy.

W poniedziałek sekretariat redakcji będzie czynny od godz. 9.30 do 15.30, we wtorek w godz. 8.30-15.30. Z kolei dziennikarz dyżurny, **Witold Koźdoń**, będzie czekał na Państwa w redakcji w poniedziałek w godz. 9.00-17.00, a we wtorek od 10.00 do 13.00. Telefon **775 700 893**, e-mail: kozdon@glosludu.cz. Zapraszamy do redakcji.



REKLAMA

Nie zostawajcie w domu!
 Oddajcie na mnie głos
7 - 8 października
i 14 - 15 października
 w wyborach senackich!

senator
Petr GAWLAS

Wspierajmy wspólnie nasz Śląsk

Cztery kraje, jeden język

Podstawowym językiem, którym porozumiewają się szkoły z różnych krajów Europy uczestniczące w unijnych programach, jest angielski. W Koszarzyskach zainaugurowano we wtorek projekt „Przyjaźń bez granic” w ramach programu „Erasmus+”. Jego uczestnicy z czterech państw będą we wzajemnych kontaktach posługiwali się językiem polskim. Koordynatorem unikatowego projektu, w którym uczestniczą wyłącznie szkoły z polskim językiem nauczania, jest Szkoła Podstawowa w Koszarzyskach.



Fot. DANUTA CHLUP

Nauczycielki z czterech państw od razu znalazły wspólny język.

– Od trzech lat myśleliśmy o takim projekcie, lecz długo nie udawało nam się obronić go na poziomie krajowym i przed Komisją Europejską. Teraz się wreszcie powiodło – mówił dyrektor placówki, Dalibor Pyszko, witając we wtorek nauczycielki z polskich Żor, francuskiego Lyonu i stolicy Niemiec – Berlina. Uczniowie przygotowali dla nich program folklorystyczny, gminna radna Alina Koźdoń zapoznała gości pokrótce z historią i współczesnością wioski i wręczyła im prezenty przygotowane przez władze gminy. Dzięki projektowi nauczyciele i wybrani uczniowie

z Koszarzysk wyjadą w najbliższych trzech latach do wszystkich miast, z których wywodzą się szkoły partnerskie. Pierwszy wyjazd zaplanowano na międzynarodowe spotkanie w Lyonie w kwietniu przyszłego roku.

– Przed pięciu laty uczestniczyliśmy w podobnym projekcie, lecz językiem wzajemnej komunikacji był angielski. Okazało się, że w naszej szkole, która ma tylko młodsze klasy, nastręcza to pewne trudności. Dlatego zaczęliśmy szukać szkół z polskim językiem nauczania – wyjaśnił dyrektor. – W bazie szkół polonijnych znaleźliśmy partnerów, którzy zgo-

dzili się na współpracę z nami. Celem naczelnym projektu jest poznanie systemów edukacyjnych innych państw, integracja uczestników, zacieranie barier językowych i granic, doskonalenie sprawności językowych – dodała nauczycielka Karina Kleisová, pomysłodawczyni i koordynator projektu.

Zaangażowane szkoły – oprócz Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 5 w Żorach, są placówkami dwujęzycznymi. Berlińska szkoła partnerska reprezentuje nauczanie niemiecko-polskie, lyońska – francusko-polskie, podstawówka w Koszarzyskach składa się z klas czeskich i polskich.

– Jesteśmy częścią Katharina-Heinroth-Grundschule w Berlinie. Połowa placówki to jest Szkoła Europejska, gdzie nauka odbywa się w dwóch językach. Język polski nauczany jest jako język ojczysty lub jako tak zwany język partnerski. Połowa przedmiotów jest wykładana po polsku i połowa po niemiecku. Naszymi uczniami są dzieci polonijne, potomkowie Polaków lub małżeństw mieszanych. Czasami zdarza się też, że rodzice, którzy są Niemcami, chcą, by dziecko uczyło się języka polskiego. Kształcimy dzieci w klasach od pierwszej do szóstej, następnie mogą kontynuować edukację w niemiecko-polskiej szkole średniej – powiedziała o swojej placówce jej dyrektorka, Ewa Kampes.

– Nasza szkoła ma dziewięć sekcji, w których naucza się języków narodowych, jest m.in. Sekcja Polska. W ramach Sekcji Polskiej kształci się aktualnie 142 uczniów. Jesteśmy szkołą polską, finansowaną przez polskie Ministerstwo Oświaty, działającą w ramach francuskiej szkoły publicznej. To ewenement – Ewa Matczak przybliżyła z kolei francuską Cite Scolaire Internationale de Lyon. – Powstałiśmy jako pierwsza Sekcja Polska w ogóle na świecie, we Francji są tylko cztery takie szkoły. Założeniem szkół międzynarodowych we Francji jest to,

by integrować dzieci z rodzin migrantów, zachowując ich prawo do języka ojczystego i kultury ojczystej. Mamy szkołę podstawową, gimnazjum i liceum, u nas kształcą się dzieci od 6. roku życia aż do matury – kontynuowała.

Wszystkie nauczycielki, które bawiły w tym tygodniu w Koszarzyskach, są przekonane, że projekt będzie dla nauczycieli i uczniów wartościowym doświadczeniem. – Projekt ten jest bardzo ciekawy, ponieważ mamy tu szkoły polskie z różnych krajów. To znaczy, że interesujemy się językiem polskim, ale używanym poza polskim obszarem językowym. Myślę, że nie ma drugiego takiego projektu – cieszyła się Ewa Matczak. Z kolei dyrektorka berlińskiej szkoły przekonana jest, że projekt ten to okazja, by dzieci pogłębiły wiedzę o Polsce i o języku ojczystym, przygotowując prezentacje w języku polskim. – To będzie ciekawe doświadczenie dla nas, nauczycieli, oraz dla dzieci, które dowiedzą się, jak żyją ich rówieśnicy w innych krajach – stwierdziła z kolei Beata Kaczorowska, koordynator projektu w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 5 w Żorach. W Polsce odbędzie się konferencja nt. metod i sposobów nauczania w poszczególnych krajach partnerskich.

DANUTA CHLUP

REKLAMA

Wasze Super Wesele

Wesela z POMPA, • Uroczystości, • Imprezy, • Klub muzyczny, • Wieczorki taneczne, • Catering, • 10 zł codzienne obiady

FOLVARK KLIMOSZ
RESTAURACJA

ul. Katowicka 9,
43-418 Pogwizdów koło Cieszyna
Rezerwacje: kom. 512 904 352, 601 406 424,
www.folvark.pl



OPOWIADA Anna Chybidziurowa

(13)



ŁO PROROKACH

Był raz jedyn chłop i zabił kónia, i zeszł tóń skurym, i zrobił w ni dziurym, i nachyboł tam much, ślepców, bónków, łós, pszczoły, aji chytoł kóniczki a tam to puszczoł. Tam to bzuczalo. A łun chodził. A co pichnył do tej skury, tóń jyny bzuczalo. – „Co to mo?” – pytali sie go. – „Nó jak przitknym łucho, wszecko wiyń”.

I jednemu królowi sie stracił łokropnie drogi dyjamyntowy pierściónek, a nie wiedziół, gdo mu go wziół. Tak co. Łuż tam prziszeł i: „Ty żeś je prorok?” – „Nó je”. – „Dobrze łumiysz prorokować?” – „Wybornie”. – „Bo bedziesz ło głowym miynsi, jak beesz cyganił”. Kapkym mu zarupało, ale pomysłoł se: „Jakosi to bedzie sy mnóm, bo tyn talynt móń doś dobry”. – „Stracił sie mi pierściónek a teraz nie wiyń, gdo go łukrod, kiery tyn złodziy ję. To bedzie tu w zamku – abo co pokłudz, abo kierysi jynsi mi go łukrod. Ale nejpierwi ci sie dómý łokropnie najeś wszeckigo, czego chcesz”.

Nosili mu najeś, napić a prziszeł jedyn z jakómsi polywkóm nejpierwi, a łun, tyn protok, powiado: „Łuż jidzie jedyn”. A łun: „Miłość, miłość, jezusmaryja, nie powiydzcie też to na mnie”. Za chwilyń jidzie drugi zaś z jakimsi jedzynim a łun pado: „Łuż jidzie drugi”. – „Nie powiydzcie to na nas, pomóźcie nóm jako, bo jakóń to teraz? Bedyń zabici”. – „Nó tóń dy sie wóm tak ścigo, tóń dobre. Jo bedym powiadoł, że han tyn paw mo tyn pierściónek we wolu, a wy dejcie se pozór, kiery to bee”. Bo tam kupa było pawów. – „Tak tego zabijcie i wyijnicie tyn pierściónek. I tak sie wybawicie z piekielnej przepaści”. I dobre.

Prziszeł tyn król, pado: „No, łuześ co tam wybadoł na tym bymbnie?” – „Już, już, paw go mo. Tego pawa zabijcie. To łuż bedóm wiedzieć kucharze, boch jim go łukozoł, dy ty byli”. I kucharze zabili, i pierściónek wycióngli, i dobre. I łuni mu kupa dali. Co mieli pyniye, to mu dali, jyny coby głowa na karku została. Ale potym dalich to zabyła, jako to zaś było, co zaś wywiódł.

ŁO GOSPODZKIM

Był jedyn gazda a łokropnie pił, a przepił wszecko. Ta jego baba se też to brała do głowy i rozniógła sie, dostała tuberym i łumrzyła. Ale mocie rozum, łun ji nie doł zwónić, bo wszecko prziszeło do przedaja. Bo to wszecko łu tego Żida przepił. No i tóń co.

Nie doł zwónić ani nic, ani żodny mu nic nie powiedziół. Wziół czepiec i doł ji na głowym, łoczi ji przimrził,

jakoby spała, zamachulił jóm do hacki a jechoł przed tego Żida. A myśłoł se: „Poczkej, ty bestyjo, szak jo cie wymoresim, co mi tyn grunt przidzie nazod”. A włoż do tego Żida, a powiado: „Zaniyście moji babie na kolasyń piwo. Ale łuna je kapkym gucho, musicie jóm poruszać”. A tak jóm doł, wycie, coby chned chlas na zym.

No i nałó ty piwa i przilecioł ku ni, i powiado: „Łoto mocie piwo”. A łuna nic. Spómniało sie mu, że je gucho i sturził do ni. I baba chlas na zym. Chłop sie do łokna łuż dziwoł: „Ej, wycie mi babym zabił”. I Żid do pytania: „Jyny tego nie łudowejcie, jo łuż tego gruntu nie chcym. Mijycie se go, dóm wóm go spadki, jyny mie też nie łudowejcie”. – „Nó tóń to zostanie po cichu. Dóm ji zwónić i wszecko. Nie powiyń, żeście jóm zabili”. Prziszeł i doł ji zwónić, i pochowoł pieknie.

Ale tu widzóm wszecky – grunt mo nazod, pyniye też. – „Nale jakoż też ku tymu prziszeł?” Aż potym kansi to wybebloł w karczynie, jak był pijany, i Żida zawrzili, i jego zawrzili też. Kiela dostali, nie wiyń. Czi dożiwoci, czi do sóńdnego dnia.

JAKO SIE JEDNYMU DUCH ŁUKOZOŁ

Też był roz gón a gónili, a strzylali zajónce, wszecko, a baba z chłopym jechali zaś po drzewo do lasa. Nó i nałóžili, wyiżli i wóz sie przewrócił, i chłopu zabiło. A ci gónicy łuż też jechali z tego gónu. I łuna załamuje ryncę, łokropnie wrzeszczy, płacze. I to ksióńżyn powiado: „Na cóż sie tam tej babie robi? Jidźcie tam, gojni, wszecky a podziwejcie sie, co sie ji tam robi”. I lecieli. Ale jymu nie dała też notura. A łun pisowoł, że Boga ni ma ani niczego ni ma na świecie. Łuż tego było straszenie kupa nadrukowane. Łuż tam jakisi wtedy druki były. No i tóń co teraz? Jidóm tam a łuna pado: „Nale szejść dzieci łobtarganych, głodnych dóma. Chcieli my se to prziwiyżć i tu go zabiło. Za cóż go pochowiyń abo co?” I to ksióńżyn, tak sie mu źle zrobiło na sumiyniu, doł ji pyniye: „Tu se kupcie szaty na ty dzieci, tu se zaś pogrzyb wyprowcie, wszecko tak, jak sie godzi”. I łuna mu podziynkowała, i pojechali zaś precz.

A nałóžili trupa na drzewo i łuna go prziwiyzła ku chałupie. I pochowała. A łun zaś pisoł, tyn ksióńżyn. Zaś drukuje, że ni ma nic po śmierci, że ni ma piekła, ni ma nieba, ni ma nic. Zdechnie człowiek jako kón.

Ale cóż tu teraz. Wacha wszyndy przy dżwirykach, coby ja mu nic nie



Fot. STANISŁAW ORSZULIK

przeszkodziło w tym jego pisanu. Naroz czuje za se bóm taki szus. Łobezdrze sie a tu tyn chłop, co był zabity. Tyn mortwy je za nim. A łun pado: „Jakoż tu wloz, dy tu wacha stoi. Przeca tu przed dżwirykami wacha stoi”. – „Mie nie trzeba niczego. Jo przyńdym choć przez co. Bo jo je tyn, coś mojom babym załopatrzył a ty dzieciś łoblyk i jo ci prziszeł podziynkować za to. Dziynkujym ci a beesz miół zaplatym po śmierci w niebie”. A na łoczach mu zniknił jako para, a tyn sie zadumoł łokropnie, a kiela ksióńżek miół napisane, że nic ni ma, tóń do rana polił. Że trzi miesińce jyny ksióńżkami polił, bo sie mu duch łukozoł.

JAKO JEDNI KOSILI

To był kiejsi fojt, radni, drugi radni, a potym była ta rada. A tóń tyn radni łumrzył piyrzi i pochowali go, i tyn zaś drugi radni jidzie z pachółkym kosić ku polski granicy. Tu to je. Tam była kónicznyna i szli kosić wczas rano. A był tego kyns hrozny.

Przidóm tam, kapkym sie rozwidniało a tu stoi chłop w biolunkich gaciach, a w biolunki koszuli, ale w tóń stróńnym ku Polsce, ku wschodu był łobrócony. A łuni powiadali: „Na kieryż też to je? Pojmy sie podziwać”. Bo byli z pachółkym, tóń se dowali śmiałości, bo se nie pomysleli, że to mortwy. –

„Ty jidź z tej stróńy, a jo pudym z tej”. Prziszeł ku niymu, tak miół ksióńżki kościelne, a tak sie łobezdrził na nich, ale łokropnie pieknyńmi łoczami. Przestraszenie. Tak jak łubrali, ani nie kosili, ale du dómu, a tyn gazda wyleżoł szejś tydni, a tyn pachółek dwa miesińce. Tak sie zlynkli. Powiadoł: „Ję, choćby mi gdo co powiadoł, że po śmierci ni ma nic, tak je”.

Potym zaś sómsiod tego gazdy łumrzył. A szeł, a tu tyn grabił ściyl za stodołóm. A łun pedzioł: „Boże pomóź”. A dziwo sie, jeżiszmaryja, dy to nieboszczyk, dy to łujec sómsiod. Tóń też sie tak zlynk, co tak jyny trzynśło nim.

ŁO DWÓCH BABACH

Ale to je ganc prowda. To dwie młode baby, gażdzinami były, miały krowy. Ta miała krowy, ta też. A jedna drugi łokropnie nadawały: „Tyś je czarownica”. – „Tyś je czarownica”. A fojt był i do niego szły.

I szły do tego fojta, a fojt powiado: „Ty tu przidź jutro, a ty tu przidź pojutrze”. A łuż Świyniego Jóna nadchodziło, wycie. Co ty czarownice gónióm. Tyn fojt se łuż nie wiedziół ś nimi rady. Powiadoł: „Poczuj. Ty we Świyniego Jóna sie seblecz do sagułka”. A piyrwi nie zapościryali łokiyn, wycie. A taki małe łokiynka były. – „A

sagunko przidź ku tymu łoknu, a dziwej sie do jizby. Jak beje czarownica, to beje też sago”. Ta prziszeła na drugi dziyn, powiado ji: „Ty sie seblecz w jizbie, ale ło północy. A dziwej sie do łokna. Bo jinaczi jóm nie łuwidzisz. Jak bejesz ty sago, łuwidzisz jóm sagóm. To beje czarownica”.

Nó i ta prziszeła ku północy za łokno sago, a dziwo sie do jizby. Ta sie sebylko do sagutka, a też sie dziwo tam. Ta do jizby, a ta na pole. – „Ty czarownico!” A ta też woło: „Ty czarownico!”

Na drugi dziyn jyny run do fojta, że ta była sago za łoknym, że je czarownicóm. A ta powiado: „Dyc łuna była sagutko w jizbie. Też je czarownica”. – „Takście sóń łobie czarownice, a drzijcie do pola!” Bo łun to wymyślił, coby jich ługadodził.

Do druku przygotował:
Daniel Kadłubiec

Opowiadania Anny Chybidziurowej z Bukowca były pomyslane jako lektura wakacyjna. Wakacje minęły już miesiąc temu, czas więc zakończyć i nasz cykl. Jest jednak nadzieja, że jej obszerny repertuar, składający się z unikatowych opowieści i pieśniček, zostanie wydany w formie książkowej, co niniejszym komunikujemy zainteresowanym twórczością tej wyjątkowej gawędziarki i śpiewaczki.

CO W TERENIE

BŁĘDOWICE – Dnia 5. 11. odbędzie się w Domu PZKO w Błędowicach spotkanie byłych absolwentów oraz akademii z okazji 105-lecia błędowickiej placówki. W godz. 13.00-15.00 będzie można zwiedzić szkołę. Akademia rozpocznie się o godz. 16.00. Poszczególne klasy można zgłaszać za pośrednictwem przedstawiciela (osoba najczęściej organizująca spotkania), który daną klasę zgłosi pod adres mailowy: marob@centrum.cz. Trzeba podać rok ukończenia podstawówki, liczbę osób na spotkaniu i nazwisko klasowego. Opłata za jednego uczestnika spotkania wynosi 250 kc (kolacja, ciastko, kawa).

▲ Klub Seniora MK PZKO zapra-

sza na spotkanie w środę 5. 10. o godz. 15.00 do Domu PZKO.

CZ. CIESZYN – Biblioteka Miejska zaprasza na spotkanie z Władysławą Magierą połączone z promocją drugiego tomu jej książki pt. „Szlak kobiet Śląska Cieszyńskiego”, które odbędzie się w ramach Miesiąca Historii Regionalnej w środę 5. 10. o godz. 17.00 w lokalu filii biblioteki przy ul. Hawlička. **KARWINA-FRYSZTAT** – MK PZKO zaprasza na tradycyjne „Świnobicie na ludowo” w sobotę 15. 10. o godz. 17.00. Cena biletu 190 kc, przy wejściu w stroju ludowym cena 90 kc. W programie ZT „Oldrzychowice”, Zespół „Gizdy”, „4Smyki” i DJ Marek Bartnicki. Możliwość zamówienia tradycyjnych wyrobów (jelita czarne i białe, świeczka, salceson) pod numerem 776 582 451.

INFORMATOR

▲ Informuje, że bilety na koncert jubileuszowy chóru „Kalina” i bilety na „Świnobicie” można kupić w poniedziałek 3. 10. w godz. 16.30-18.00 w Domu PZKO. Wyroby można zamawiać pod adresem: pzkokarwina@pzkokarwina.cz.

KOŃSKA-PODLESIE – MK PZKO zaprasza w czwartek 6. 10. o godz. 16.30 na prelekcję pt. „Pokonanie Lenina – ekspedycja na drugi najwyższy szczyt Pamiru” do lokalu PZKO nad restauracją „Marco Polo”. Prelegentem będzie Artur Ferdecki. **POLSKIE TOWARZYSTWO MEDYCZNE** – Zaprasza na konferencję z okazji 25. rocznicy samodzielnego działania PTM w dniach 6.-8. 10. 6. 10. godz. 17.00 wieczór literacko-muzyczny i promocja książki „Wspomnienia lekarzy”. 7. 10. godz. 9.00

uroczysta sesja naukowa. Szczegóły na stronie www PTM: www.medicus.cz/ptmrc lub ptmrc.virt.cz, e-mail: ptmrc@atlas.cz. Miejsce obrad: Hotel Fridrich, U Hotelu 728/1, Cierlicko Górne. www.hotelfridrich.cz Przypominam o zgłoszeniu udziału, rezerwacji noclegu w hotelu Fridrich.

PTTS „BŚ” – Zaprasza na ostatnią wtorkową wycieczkę 4. 10. z Bystrzycy na Koziniec do Wędryni. Odjazd pociągu z Karwiny o godz. 7.00, a z Cz. Cieszyna o godz. 7.20.

▲ zaprasza na weekendową wycieczkę w słowackie Javorníky (W47) w dniach 22.-23. 10. Zgłoszenia przyjmowane są do czwartku 13. 10. Więcej informacji na stronie internetowej www.beskidslaski.cz lub u kierownika wycieczki pod nr. tel. 733 535 570.

SEP – Stowarzyszenie Elektrotechni-

ków Polskich w RC zaprasza na spotkanie koleżeńskie, które odbędzie się w piątek 7. 10. o godz. 15.00 w Domu Polskim w Cierlicku-Kościelcu. W programie sprawozdanie z działalności stowarzyszenia, prelekcja nt. katastrofy lotników Żwirki i Wigury, wystąpienia gości. Posiłek i zabawa przy muzyce są zapewnione.

UWAGA SENIORZY HPC! – Jesienne spotkanie ze strykwką odbędzie się w środę 5. 10. o godz. 11.00 w Domu PZKO w Wędryni. Pociąg z Karwiny odjeżdża o godz. 10.00. Na dworcu w Wędryni będzie czekał samochód.

WĘDRYNIA – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie, które odbędzie się we wtorek 4. 10. o godz. 15.00 w „Czytelní”. W programie „Deptani kapusty”.

W tańcu ważna jest muzyka

Ewa Troszok w tym roku po raz dwunasty prowadzi kurs tańca towarzyskiego dla uczniów Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie. Jej pierwszym partnerem był jej trener tańców towarzyskich, Oton Hila, a po kilku latach zastąpił go jego syn, Marek, z którym prowadzi lekcje do dnia dzisiejszego. Kurs obejmuje dwanaście lekcji treningowych i dwie pokazowe. Jutro w Domu Kultury TRISIA odbędzie się już czwarta z kolei.

Jakich tańców młodzież uczy się na kursie tańca towarzyskiego?

Trzymamy się planów nauczania przygotowanych przez czeski Związek Nauczycieli Tańca. Na kursie podstawowym uczymy więc tańców standardowych, takich jak walc, walc wiedeński i fokstroty, z tańców latynoamerykańskich cha-chę i jive'a, a z tańców narodowych czeską polkę, mazurkę oraz poloneza, którym rozpoczynamy lekcje pokazowe, a którym należałoby rozpoczynać wszystkie bale. Dla urozmaicenia sięgamy też po tańce country, lektis, a czasami również merengue, których, żeby było ciekawiej, na lekcjach pokazowych uczymy również rodziców.

Który taniec stwarza młodzieży najwięcej problemów?

Ogólnie walczyk, który paradoksalnie składa się tylko z trzech kroków. Trudność polega na tym, że w tych trzech krokach, żeby dotrzymać przepisowego tempa i rytmizacji, trzeba w ciągu jednej sekundy obrócić siebie i swoją partnerkę o sto osiemdziesiąt stopni. Aby to opanować, potrzeba wielu kilometrów na parkiecie. Dlatego razem z moim partnerem przyjęliśmy taktikę, która polega na tym, że w ciągu pierwszych czterech lekcji staramy się nauczyć młodzież wszystkich

choreografii, a potem aż do pierwszej lekcji pokazowej już tylko je utrwalamy. Następnie na kolejnych dwóch lekcjach dodajemy następne figury i znowu powtarzamy je w nieskończoność, żeby faktycznie te kilometry na parkiecie zostały odtąnczone. Dzięki nim poszczególne tańce lepiej można zapamiętać i później o wiele łatwiej odtworzyć. Tym bardziej, że kurs tańca kończy się pod koniec listopada, a bale są dopiero w styczniu i w lutym.

To znaczy, że już w ciągu pierwszych czterech lekcji młodzież opanuje wszystkie tańce?

Większość z nich tak. Choć istnieją różnice pomiędzy poszczególnymi kursami. Generalnie można jednak powiedzieć, że młodzież, która uczęszczała do polskich podstawówek i przeszła co najmniej festynami – nie mówiąc już o tej młodzieży, która tańczy w zespołach folklorystycznych – ma lepszą pamięć ruchową i lepiej sobie radzi niż pozostali kursanci, którzy nie mają takich doświadczeń z balików i festynów. Poza tym na pierwszych lekcjach tańca w dużym stopniu korzystamy z akompaniamentu fortepianowego Piotra Mikeski, który dostosowuje tempo granych przez siebie utworów do możliwości kursantów. To duża pomoc



Ewa Troszok uczy tańca polskich gimnazjalistów.

Fot. ARC

i prawdę powiedziawszy, nie wyobrażamy sobie bez niego naszych lekcji tańca.

Jak już pani wspomniała, na podstawowy kurs tańca przychodzi młodzież, która tańczy w zespołach. Z drugiej strony są osoby, którym taniec niewiele mówi. Jak to pogodzić?

Tym osobom, które mają już jakieś doświadczenie taneczne, zwracamy uwagę na to, żeby poszczególne ruchy wykonywali technicznie poprawnie, żeby przy tańcu dobrze się prezentowali i dbali o szczegóły. Z doświadczenia mogę jednak powiedzieć, że rzadko się zdarza, żeby w parze tańczyło dwóch dobrych tancerzy. Zazwyczaj jest tak, że albo partner jest słabszy, albo partnerka i wtedy nie ma obawy, że taka para będzie się nudzić.

Co młodzież najbardziej lubi tańczyć i czy te gusta zmieniają się w zależności od panującej mody?

Tu bardzo ważną rolę odgrywa muzyka. Obecnie w tańcu sportowym jest modne przerabianie hitów znanych z radio na tańce towarzyskie – walce, tanga czy cha-cha. My z Markiem też korzystamy z tych utworów i staramy się tak dobierać muzykę, by wciągała ona młodzież do tańca. Najlepiej wychodzi to z

cha-chę i jivem, które można uznać za tańce najbardziej lubiane. Popularne są też, zwłaszcza wśród słabszych tancerzy, grupowe tańce country, przy których nie ma takiego znaczenia, czy najpierw idzie lewa noga, czy prawa.

Kursanci uczą się oprócz tańca również podstaw ogłady towarzyskiej. Na co przede wszystkim zwracacie uwagę?

Staraliśmy się lekką formą wszczepić im zasady, które obowiązują w towarzystwie. Uczymy ich, jak zaprosić partnerkę do tańca, jak się nią zaopiekować, jak zaproponować jej ramię i nie zostawić samopas na parkiecie. Czasami wspominamy też, kto komu zdejmuje płaszcz i kto pierwszy przechodzi przez drzwi.

Kiedy po raz pierwszy młodzież gimnazjalna pokaże publicznie swoje umiejętności na parkiecie w TRISII?

Pierwsza wspólna lekcja pokazowa odbędzie się 22 października, a na koniec listopada wypadają pokazowe lekcje końcowe. Odbędą się one w dwóch grupach ze względu na duże zainteresowanie rodziców i krewnych tancerzy.

Rozmawiała:
BEATA SCHÖNWALD

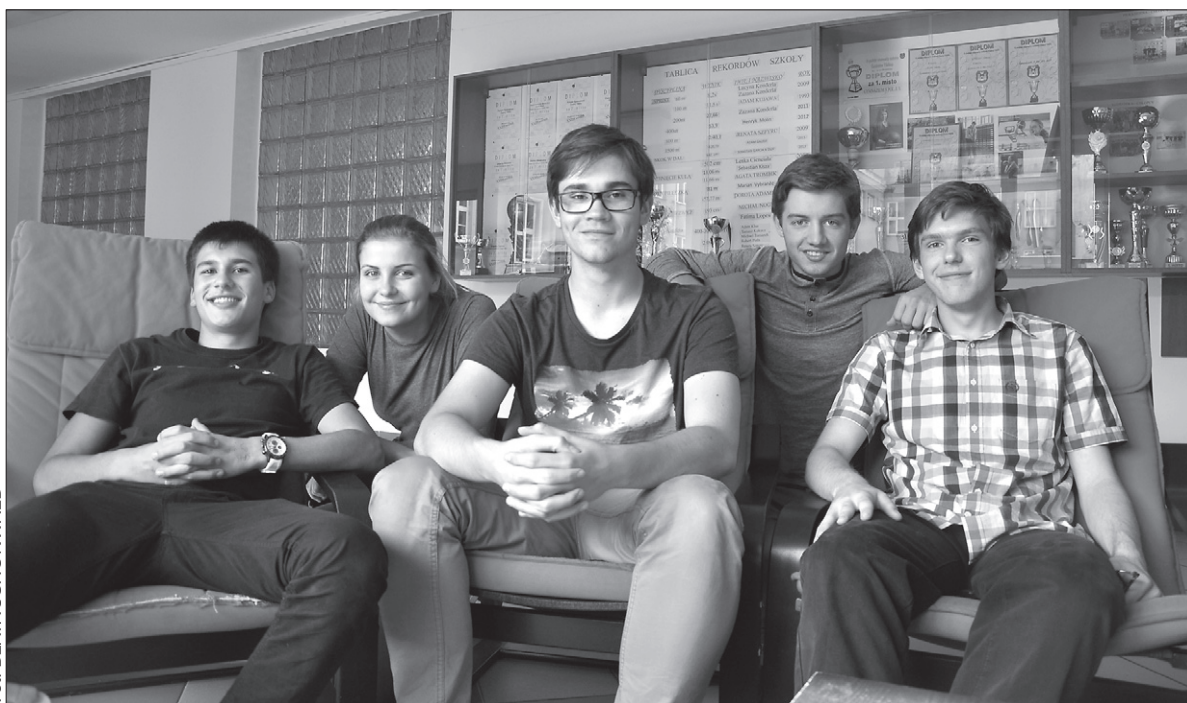
Rada otwarta na wszystkich

W tym roku szkolnym Rada Studencka Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie działa pod nowym kierownictwem. Prezesem została drugoklasistka Ewa Wierzoń, a zastępcą trzecioklasista Filip Tomanek. Żeby porozmawiać o ich planach i pomysłach na bliższą i bardziej odległą przyszłość, spotkaliśmy się w kilkuosobowym gronie.

– Na Radę przychodzą uczniowie, którzy chcą angażować się w życiu szkoły, chcą coś organizować, mają jakiś pomysł albo po prostu coś im się nie podoba i chcieliby to zmienić. Niektórzy myślą, że na spotkanie Rady Studenckiej może przyjść tylko przewodniczący klasy, ale to nie prawda, bo każdy tu jest mile widziany – wprowadza mnie w tajniki funkcjonowania gimnazjalnej Rady Studenckiej, Ewa Wierzoń. Niezależnie od deklarowanej otwartości trzon Rady tworzy zaledwie 7-8 osób. To ci, na których zawsze można liczyć.

Mile widziani są również pierwszacy. Dominik Poloček jest jednym z nich. – Mój starszy brat też działał w Radzie Studenckiej, a ja lubię coś organizować, dlatego dołączyłem do tego grona – przekonuje pierwszoklasista.

Kiedy zatem mogą przyjść kolejne chętni? – pytam, spodziewając się, że usłyszę ściśle określony termin typu „każdy wtorek, duża przerwa śniadaniowa”. Nic z tych rzeczy, bo spotkania odbywają się „nie dla samego spotkania”, ale w zależności od aktualnych okoliczności. Co to oznacza w praktyce? – Spotkania Rady Studenckiej odbywają się wtedy, kiedy zaistnieje taka potrzeba, kiedy chcemy się na czymś omówić



Fot. BEATA SCHÖNWALD

Ci, na których zawsze można liczyć, czyli Dominik Poloček, Ewa Wierzoń, Filip Tomanek, Mateusz Fajkus i Tomasz Suchý.

lub zbliża się impreza, którą chcemy zorganizować. Staraliśmy się jednak spotykać co najmniej dwa razy w miesiącu – dowiaduję się od zaangażowanej w Radzie młodzieży. O terminie i miejscu spotkania można dowiedzieć się z Facebooka, rozgłośni szkolnej lub rozwieszonych w szkole plakacików.

We wrześniu takie dwa spotkania Rady Studenckiej już się odbyły. Pierwsze miało charakter organizacyjny, drugie dotyczyło konkretów. – Omawialiśmy na nim z panem dyrektorem projekty, które są realizowane w szkole od kilku lat i mają tu już swoją tradycję, jak również rzeczy nowe – wyjaśnia Ewa. Jej zastępcą, Filip Tomanek, dodaje, że z tych tradycyjnych chodzi o takie

inicjatywy, jak np. Dzień Otwartych Drzwi, Dzień Tolerancji czy zdrowe drugie śniadania. – Jest ale też nowy projekt dotyczący współpracy z polskim liceum w zakresie działalności bibliotecznej i teatralnej, w który będzie się włączać nasz szkolny teatrzyk S.Z.K.A.P.A. – precyzuje Filip, który jest również jego członkiem.

Rada Studencka będzie współpracować również z czeskokocieszyńską „Dziuplą”. Nieciekawą ścianę prowadzącą w kierunku „Dziupli” chce pomalować. Temu celowi ma służyć projekt, w ramach którego zostaną przeprowadzone warsztaty graffitiarskie. – Staraliśmy się też przygotować nowe własne inicjatywy. Nie chcemy, żeby ludzie, jak

tylko usłyszają dzwonek ostatniej lekcji, od razu biegli do domu. Zależy nam, byśmy coś wspólnie tworzyli, dzielili się doświadczeniami. Stąd też pomysł, żeby zorganizować z uczniami, którzy wyjechali na rok za granicę, cykl spotkań „Dokoła świata”, na których opowiedzieliby o swoich przeżyciach – podaje jeden z przykładów przewodnicząca.

To, czy pomysły, które teraz kiełkują w głowach starych i nowych członków gimnazjalnej Rady Studenckiej, wypalą i znajdą swoich zwolenników, dopiero się okaże. Ważne jednak, że chcą działać, próbować nowych rzeczy i robić coś nie tylko dla siebie, ale też dla innych.

BEATA SCHÖNWALD

GIMNAZJALNY KALENDARZ

Testowanie pierwszaków

3 i 5 października

W poniedziałek w klasach IC i IA, a w środę w IB zostaną przeprowadzone testy porównawcze z języka czeskiego, matematyki, języka obcego i wiedzy ogólnej, które mają na celu sprawdzenie, z jakim poziomem wiedzy przychodzą uczniowie ze szkół podstawowych do szkół średnich.

* * *

Jesień z prawem

4 października

To oferta dla tych uczniów, którzy chcieliby w przyszłości podjąć studia prawnicze. Spotkanie rozpoczyna się o godz. 16.00.

* * *

Ale będzie kino!

6 i 7 października

Kolejna edycja Babięgo Lata Filmowego z udziałem gimnazjalistów. W czwartek pierwszacy i drugoklasisci obejrzą filmy „Moje córki krowy” i „Ekscentrycy, czyli po słonecznej stronie ulicy”, a z kolei trzeciacy i czwartoklasisci wybiorą się w piątek na „Jarocin. Po co wolność” i „Noc Walpurgi”.

* * *

Z prof. Miodkiem

11 października

Wszystkie klasy ponownie wyjadą do kina. Tyle że nie na seans filmowy, ale na spotkanie z prof. Janem Miodkiem w czeskokocieszyńskim „Centralu”.

(sch)

STAROSTOVÉ



doc. Ing. Petr Jančík, Ph.D.
vysokoškolský pedagog, Ostrava,
vedoucí katedry



Monika Czepczorová
starostka Bukovce



Renata Pavlinová
starostka Dolní Lomné



Robert Borski
starosta Hrádku, místopředseda
Sdružení obcí Jablunkovska



Bc. David Čmiel
starosta Písečné



Ing. Ludmila Bubeníková
starostka Velké Polomi, předsedkyně
krajské org. STAROSTOVÉ A NEZÁVISLÍ



Dalibor Mouka
místostarosta městského obvodu
Moravská Ostrava a Přívoz



Bc. Aleš Boháč, MBA
místostarosta městského obvodu
Radvanice a Bartovice, hasič



Ing. Petr Rys, MBA
starosta Bruntálu



RNDr. Helena Pešatová
starostka Frýdlantu nad Ostravicí



Ing. Jan Lipner
starosta Horní Suché

Kandidáti – krajské volby 2016

doc. Ing. Petr Jančík, Ph.D. – vysokoškolský pedagog, Ostrava, vedoucí katedry
Ing. Ludmila Bubeníková – starostka Velké Polomi, předsedkyně krajské org. STAROSTOVÉ A NEZÁVISLÍ
Dalibor Mouka – místostarosta městského obvodu Moravská Ostrava a Přívoz
Stanislav Pešát – ředitel sportovního centra v Opavě
Bc. Aleš Boháč, MBA – místostarosta městského obvodu Radvanice a Bartovice, hasič
Ing. Petr Rys, MBA – starosta Bruntálu
RNDr. Helena Pešatová – starostka Frýdlantu nad Ostravicí
Ing. Jan Lipner – starosta Horní Suché
Ing. Svatopluk Běrský – místostarosta Janovic
Ing. Helena Wieluchová – starostka městského obvodu Svinov
Renata Pavlinová – starostka Dolní Lomné
MUDr. Roman Štípal, CSc. – kardiolog, člen České a Evropské kardiologické společnosti
Ing. Alena Krušinová – zastupitelka Krnova
Mgr. Pavel Buzek – starosta Dolní Lutyně
Zdeněk Hübnér – ředitel, zastupitel městského obvodu Ostrava-Jih
Bc. Jana Mocová – zastupitelka Fulneku
Vítězslav Dostál – starosta Hlubočce, cestovatel
Ing. Gabriela Gleichová – daňová poradkyně, Velká Polom
Pavel Schneider – starosta Březové
Jana Zechová – starostka Velkých Heraltic
Bc. Petr Smoleň – zastupitel městského obvodu Ostrava-Jih, ředitel Technických služeb
Ing. Martin Dostál – tajemník Sdružení pro I/11 a I/57, Opava
Ing. Leopold Sulovský – senátor, horolezec, Ostrava
PhDr. Hana Blížňáková – starostka Dobroslavic
Ing. Petra Bernfeldová – starostka městského obvodu Moravská Ostrava a Přívoz
Ing. Emil Chudoba – místostarosta Velké Polomi
Ing. & Ing. Martin Drastich MBA, Ph.D. – zastupitel městského obvodu Poruba, vysokoškolský pedagog
Monika Czepczorová – starostka Bukovce
Ing. Ivona Vaňková – místostarostka městského obvodu Slezská Ostrava
Ing. Tomáš Opěla – zastupitel Palkovic, ředitel ŘSD Ostrava
Ing. Jana Dedková – starostka Čavisova
Mgr. Šárka Kapková – starostka Rychvaldu
Ing. Roman Goryczka – místostarosta městského obvodu Slezská Ostrava
Richard Dudek DiS. – zastupitel městského obvodu Radvanice a Bartovice, hasič
Ladislav Gurecký – zastupitel Janovic, strojevedoucí
Ing. Jindřich Feber – starosta Albrechtic

Mgr. Jan Šumbera – zastupitel městského obvodu Hrabová, ředitel Ostravského informačního servisu
Robert Borski – starosta Hrádku, místopředseda Sdružení obcí Jablunkovska
Ing. Jiří Havlíček – zastupitel městského obvodu Moravská Ostrava a Přívoz
RNDr. Alena Kacířová, MPA – starostka Dobrušky
Ing. Daniel Žitník – místostarosta městského obvodu Svinov
Ing. Petr Klouda – starosta Rýmařova
Karel Palovský – starosta Háje ve Slezsku
Ing. Rostislav Kocián – starosta Třemešné
Stanislav Odstrčil – zastupitel městského obvodu Ostrava-jih
Regína Vřeská – starostka Zbyslavic
Bc. David Čmiel – starosta Písečné
Bernard Halfar – starosta Štěpánkovice
Ing. Martin Vidura – zastupitel městského obvodu Slezská Ostrava, ředitel Centra kultury a vzdělávání
Mgr. Michal Nosek – zastupitel městského obvodu Poruba, advokát
Ing. Petr Martiňák – starosta Horních Tošanovic, místopředseda
Mikroregionu Stonávka
Miroslav Novotný – starosta Andělské Hory
Vlastimil Adámek – starosta Jindřichova
Ing. Ladislav Rosman – starosta Dětmovic
Milan Řičánek – podnikatel, Ostrava
MUDr. Bronislav Sedláček – zastupitel Bruntálu, primář
Nemocnice Krnov
Ing. Martin Sedlák – starosta Těškovic
Ing. Petr Uvíra – starosta Budišovic
Jaroslav Voťpka – zastupitel Lučiny, projektový manažer, hasič
Jiří Konštacký – důchodce, Dobroslavice
Vlastimil Nohel – zastupitel Janovic, technický manager
Ing. Radim Čech – starosta Skřipova
Dalibor Fröhlich – trenér boxu, Ostrava
Ing. Martin Víteček – 1. náměstek primátora Opavy
Ing. Lukáš Halata – starosta Metylovic
Mgr. Dagmar Hrabovská – zastupitelka městského
obvodu Ostrava-Jih, ředitelka ZŠ
Petr Bloška – starosta Pržna
Jiří Botor – zastupitel městského obvodu
Moravská Ostrava a Přívoz
Jaroslav Fliega – hodinář, Havířov



Uprościmy to! Przywrócimy województwu prestż

W wyborach 7 i 8 października
mamy szansę wywrzeć wpływ
na przyszłość naszego województwa.
Chodźmy ją wspólnie wykorzystać!



Jakub Unucka
kandydat na wojewodę
województwa Morawsko-Śląskiego

Stanislav Folwarczny
wiceburmistrz miasta
Czeski Cieszyń



Sport dla wszystkich – zdrowie dla każdego

Chodzi o wspólny czesko-polski projekt dwóch gmin w ramach Współpracy Transgranicznej, w którym Gmina Brenna jest Partnerem Wiodącym, a Gmina Bystrzyca jest Partnerem projektu.

Poprzez realizację wspólnych działań o charakterze sportowo-rekreacyjnym, wspólne promowanie aktywności fizycznej i idei „Sportu dla wszystkich” wśród mieszkańców gmin partnerskich oraz rozwijanie bazy sportowej obu samorządów doszło do wzrostu współpracy Brennej i Bystrzycy. W Brennej zbudowano siłownię zewnętrzną, nato-

miast w Bystrzycy zbudowano ściankę wspinaczkową, której uroczyste otwarcie odbyło się 16 września 2016. W ramach projektu został wykonany folder – katalog obiektów sportowych funkcjonujących w Bystrzycy i Brennej, został również poszerzony kalendarz imprez obu gmin.

Projekt został współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego – Programu Interreg V-A Republika Czeska – Polska w ramach Funduszu Mikroprojektów Euroregionu Śląsk Cieszyński – Těšínské Slezsko i budżetu państwa RP.



CZ PL PRZEKRAČUJEME HRANICE
PRZEKRAČUJEME HRANICE
2014–2020

EVROPSKÁ UNIE / UNIA EUROPEJSKA
EVROPSKÝ FOND PRO REGIONÁLNÍ ROZVOJ
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

Artykuł sponsorowany GL-674

Picea

Producent kuchni, szaf, wnętrz mieszkalnych i komercyjnych

www.picea.cz, tel. 737 238 727

GL-646

Zareklamuj się w »**GŁOSIE LUDU**«

BEATA SCHÖNWALD

doradca ds. reklamy Tel. 775 700 896

OGRODZENIA ZS SIKORA **PRODUCENT OGRODZEŃ**
Bądź bezpieczny i ogródź swój Dom !

- Ogrodzenia siatkowe
- Ogrodzenia panelowe
- Ogrodzenia klinkierowe
- Automatyka
- Bramy garażowe

TRINEC, ul. Frýdecká 572 kom. 732 683 665
email: plotyzs@seznam.cz tel/fax: 558 320 353

CIESZYŃ, ul. Stawowa 91 kom. +48 602 711 096
email: robert@ogrodzeniazs.pl tel/fax: +48 33 855 1400
www.ogrodzeniazs.pl

GL-215

STOP NIELEGALNEJ IMIGRACJI

PIENIĄDZE WYKORZYSTAJMY
NA POTRZEBY NASZYCH OBYWATELI

Przyjdźcie do wyborów 7 i 8 października
WYBIERAJCIE 67

www.ne-ilegalni-imigraci.cz



STRANA ZDRAVÉHO ROZUMU
ČESKÁ STRANA NÁRODNĚ SOCIÁLNÍ
ČESKÁ STRANA NÁRODNĚ SOCIALISTICKÁ
DEMOKRATICKÁ STRANA ZELÉNÝCH

Bc. Marcela Tyrliková, Dis., MBA
kandydat na hetmana

Mgr. Petr Hannig
ogólnokrajowy koordynator koalicji

AD-023

Adres firmy: Pogwizdów (koło Cieszyna), ul. Cieszyńska 99

CATERING ŻAREŁKO

Gwarantujemy najwyższą jakość posiłków
i profesjonalną obsługę.

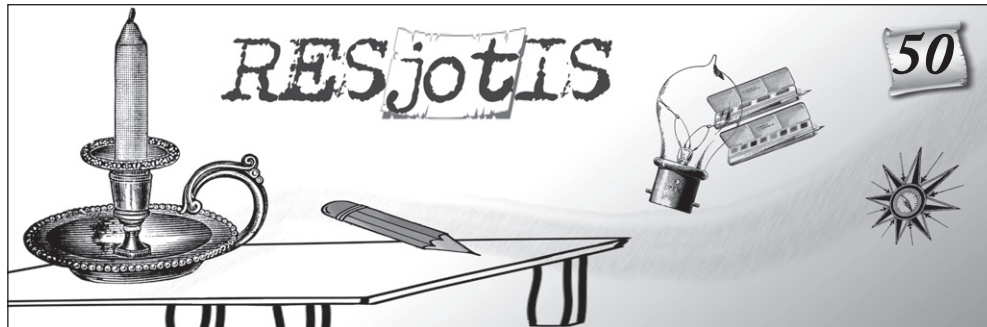
www.cateringcieszyn.pl

Łukasz Kocur
tel. +48 660 357 077
poczta@cateringcieszyn.pl

Magdalena Chabrajka
tel. +48 537 357 077
poczta@cateringcieszyn.pl

- przyjęcia weselne
- przyjęcia okolicznościowe
- obiady rodzinne i korytka
- bankiety dla firm
- fontanna czekoladowa
- imprezy plenerowe
- przyjęcia w domu klienta

GL-121



Kardynał w naturze

Wygląda na to – podług oczywiście wieszczów meteorologów – że ma być zachmurzenie. Ale chyba padać nie będzie. W górach i dolinach rozpoczyna się właśnie jesienna uwertura barw. To chyba najpiękniejsza pora roku, by wybrać się na wycieczkę, albo – jeśli komu nie szkoda pieniędzy na benzynę – niezobowiązującą przejażdżkę.

„Południowa część naszego kraju obfituje w piękne a nawet uroczne doliny górskie. Niepoślednią z nich jest dolina Łomnej położona na zachód od Jabłonkowa, nosząca nazwę od górskiego potoka, który ją wzdłuż przepływa”, pisała „Gwiazdka Cieszyńska” 27 czerwca 1896 roku. „Lesiste i na tysiąc metrów nad poziom morza wznoszące się góry opasały ją podwójnym łańcuchem, ścieśniając ją obficie umajonymi stokami. Między nimi wije się mrucząc i szmerząc przeźroczysty jak kryształ potok, a do niego ciśnie się wązka drożyna, rada, że ją bystry potok koło siebie cierpi. Co chwila myślisz, że już kres twojej wędrówki, że tam pod górą kończy się droga, zaskoczona strumym i lesistym stokiem, lecz to tylko podnóże »Uplaru« lub »Nowiny«, »Skałki« lub »Kamienitego« tak szeroko się rozparło, rzeczką zaś wiekową wytrzymałością pokonała te przeszkody torując dalej przystęp do głębi Beskidów. Tu i ówdzie tylko rozstępują się pasma gór, otwierając szerszą kotlinę, gdzie człowiek mógł założyć mieszkanie”.

Piękny plastyczny opis, jaki trudno byłoby dziś znaleźć w prasie. Więc jeszcze fragment niewielki: „Spostrzegasz tedy niskie drewniane chatki góralskie a nad nimi góruje niby mały zameczek »szkoła ludowa« mile odbijająca białymi murami od zielonego tła góry. Minąwszy kilkanaście chat, zdaje ci się, że już stanąłeś na końcu osad ludzkich, góry coraz bardziej cisną się do koryta rzeki, aż nagle »Miasza« i »Kamienity« cofają się wstecz, rozszerzając widnokrąg dla zdziwionego oka. Tam na prawo na wyniosłym pagórku jaśniej widać nowy kościółek, a promienie słońca porannego odbijają się o jego okna, droga a raczej ścieżka jako wąz krętą prowadzi przychodnia wprost przed jego bramę. (...) Otóż cel naszej pielgrzymki – to miejsce zowie się Górna Łomna w ustach ludu okolicznego zwane »Sałajką«”.

Zachowujący skromnie swą anonimowość autor artykułu wybrał się tedy do Łomnej w konkretnym celu – w piątek 12 czerwca 1896 roku odbyła się tam konsekracja wspomnianego właśnie kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, której dokonał sam biskup wrocławski, kardynał Georg von Kopp (1837-1914).

„Koło godz. 7 rano zwiastowały dzwony kościelne zbliżające się arcybiskupa. Rozległ się huk moździerzy podobny do grzmotu, budząc tysiączne echo po górach i dolinach, kapela trzyniecka zagrała hymn powitalny. Pod łukiem tryumfalnym powitał Jego Eminencję p. Haunold arcyksiążęcy leśniczy, do którego rewiru Łomna należy, a następnie p. (Ferdynand) Rzechaczek (1861-1938), nauczyciel w Górnej Łomnej, którego dziewczynka ofiarowała piękny bukiet księciu-biskupowi. Okrzyk »niech żyje!« wyrwał się z kilku set ust powtórzony przez góry wielokrotnie echem. Poprzedzony licznym orszakiem pięknie ubranych dziewcząt łomnianskich kroczył arcybiskup wysłaną zielenią i kwiatami ścieżką otoczony przez Wielebne duchowieństwo ku kościołowi. Tuż koło bramy wznosił się zielony namiot, w którym na ołtarzu złożył Jego Eminencja św. relikwie przeznaczone dla nowego kościoła”.

Po poświęceniu świątyni tłum mieszkańców i pielgrzymów przekroczył jej progi, ale nie

wszyscy się pomieścili – zdecydowanie większa liczba uczestników tej podniosłej uroczystości pozostała na zewnątrz. Po mszy św., którą poza kardynałem sprawowali m.in. ks. prałat Karel Findinský (1833-97) oraz miejscowy proboszcz, bp. Kopp wygłosił płomienne kazanie. „Najdostojniejszy arcybiskup wykazał wymownymi słowami potrzebę domu Bożego w naszych czasach, kiedy to pewien kult natury coraz bardziej się szerzy, czasem nawet pod płaszczykiem pobożności. Można wprawdzie chwalić Boga w tych górach i lasach, które nas otaczają, one same bowiem głoszą chwałę Stwórcy swego i wzywają nas do Jego uwielbienia, ale ten kult przyrody nietylko nie jest w stanie zastąpić prawdziwej służby Bożej, lecz nasuwa nawet czasem niebezpieczne myśli. (...) Natura (...) nietylko nie prowadzi do prawdziwej służby Bożej, ale raczej bardzo łatwo na bezdroża. Jedynie wiara objawiona, której głosicielem jest kościół, uczy prawdziwej pobożności, i nie ma innej moralności oprócz moralności opartej na wierze św.”.

I tu można się zastanowić dlaczego Jego Eminencja zagrożenie dla wiary dostrzegał w coraz bardziej rozwijającej się turystyce. O gdyby był on wiedział, że w 82 lata po jego słowach na Stolicy Piotrowej zasiądzie człowiek, który od młodości był zapalonym turystą! Ale widać obawiał się poważnie ksiądz-biskup Wrocławia, że górskie wycieczki na łono natury wnet zastąpią bogobojne pielgrzymki do miejsc świętych. I chciał się swoją myślą podzielić ze zgromadzoną trzódką, albowiem zaraz potem „nastąpiło na życzenie Jego Eminencji tłumaczenie kazania przez O. Baudisa (właśc. Klemens Baudiss SJ, 1840-1902) przed kościołem. Piękny zaprawdę i godzien pędzla widok to był, kiedy Najdostojniejszy arcybiskup w ornacie otoczony kapłanami spoczął w cieniu wieży nowego kościoła a wymowny kaznodzieja powtarzał w języku polskim jego mowę do tłumów w nabożnym skupieniu słuchających. Jasny błękit niebieski sklepił się nad uroczą doliną sparty na górach niby wspaniałych ramach pięknego krajobrazu”.

Po uroczystościach, o pierwszej po południu „odbył się kosztem ks. kardynała obiad w nowej plebanii tuż koło kościoła stojącej”, a zatem łomnianie nie partycypowali finansowo w ugoszczeniu swego Arcybiskupa, co warto podkreślić ku potomności. A już dwie godziny później „przy odgłosie dzwonów i biciu z moździerzy powrócił Najdostojniejszy arcybiskup powozem do Jabłonkowa, odprowadzony przez banderyum, które mu aż na dworzec kolejowy towarzyszyło”, a stamtąd „spóźnionym znacznie pociągami” pojechał do Bogumina.

„Rzadka i radosna uroczystość, przy której tak wysoki książę kościoła pojawił się w ostatnim zakątku swojej dycezyjnej zostanie zapewne na zawsze w pamięci wdzięcznych Łomnian”, wyrażał na zakończenie tej relacji swe nadzieje redaktor „Gwiazdki”. Czy została na zawsze? Akurat kiedy Czytelnik łaskawie dojrzał do tego miejsca, to ja już jestem w Górnej Łomnej. I może nawet spoglądam na konsekrowany przed 120 laty kościół. A jeśli mnie tylko nie pochłonie kult natury, to z ciekawości stan pamięci mieszkańców Łomnej osobiście sprawdzę.

(jot)

PS. Ostatnio zadano mi pytanie, czy ten Jot, który to pisuje co tydzień do „GL”, to jestem aby ja, czy też kto inny. Odpowiadam zatem grzecznie Czytelnikowi, że nikt się ode mnie nie podszywa, a tym samym jam ci to jest autorem tej rubryki.

50



Wieczna trwałość w nas ukryta

Przez mgłę zmęczonego poranka, przez zarośnięte skołatanych serc i wszelkich grzechów ludzkich dostrzegam znak w świetlistej obręczy świata. Z każdym kolejnym dniem staje się on bardziej wyraźny. Ubieram w słowa widoczny przeze mnie kształt. Oddycham wolno i spokojnie. W głębi otwieram siebie na wszelkie dobro. Czy zatem ów znak jest moim drogowskazem? Czy na pewno moja w tym rola, by podążać za kosmykiem świetlistych wyobrażeń, które w całości są rzeczywiste i prawdziwe w swej strukturze? Jestem budowniczym własnych myśli, lecz podświadomie znane mi konstrukcje rozkładam na czynniki pierwsze, podstawowe, pierwotne, prymitywne, doskonałe w swym jestestwie.

Nie muszę szukać i męczyć się w odnajdywaniu siebie. Wszędzie obrazy i szkice kolejnych dni. Idąc ulicą z samego rana spojrziałem w lustro lekko drżące tafli, krystalicznej kałuży o świetle. Przykucałem, by z bliska dotknąć... Boga. To Jego prawdziwa twarz. Właśnie w tym miejscu. Sam na Sam. Z dała od zgiełku, w zaciszu prywatnej modlitwy o radość dnia. Tu i teraz. Zawsze i wszędzie. Zrozumiałem, że to mój kierunek, moja podróż, przeznaczenie wykute w skale, obraz czysty w zwierciadle mych oczu. Ten zapach poranka jest prawdziwym bogactwem. Początkiem mnie, ciebie, każdego. Obmyłem grzechy wszelkie łzą splamione, łzą oczyszczone, niebem odpuszczone. Utrwalałem schemat życia... ono trwa w otchłani każdego oddechu, uśmiechu i wiary w dobro.

W ten klimat ciszy i modlitwy doskonale wpisuje się twórczość Karoliny Rusz (1925-1976). Poetka urodzona w Bystrzycy nad Olzą w rodzinie Karola Rusza i Anny z domu Wałach. Twórczość Karoliny Rusz nosi znamiona poezji religijnej. Sama pisarka mocno angażowała się w działalność Społeczności Chrześcijańskiej w Bystrzycy. W roku 2000 ukazał się zbiór wierszy pt. „Otwarte niebo”. Tomik opracował Wilhelm Przeczek. Chodzi o wiersze, które ukazały się w 1995 roku w tomiku pt. „Boża partytura” oraz o wiersze nowe, odnalezione u krewnych w Czeskim Cieszynie. Cały tomik jest spójny tematycznie. Szczególnie ważny jest element wyciszenia. Twórczość godna polecenia szczególnie dziś, gdy ludzkie umysły zaprzątnięte są mało istotnymi kwestiami posiadania, zapominając o duchowości w pełnym wymiarze godzin, jakże ważnej dla człowieka na każdym etapie jego życia.

KAROLINA RUSZ (1925-1976)

Marność

*Po co mi kwitnąć, gdy jutro uwiędnę?
Po co być chwilę mdłym ognikiem błędnym?
Lecz gdy Pan Jezus utworzył mnie ziarnem,
nic w moim życiu nie jest już na marne.
Choć prędko uwiędnę i chociaż przekwitam,
to wieczna trwałość jest we mnie ukryta.
I już wiem, po co zbawienna zapowiedź
rozbrzmiewa słodko w każdym Bożym słowie!*

Tytułowa „Marność” jest tylko pewnego rodzaju wstępem. Proszę zauważyć, że owa „marność” nie pojawia się w żadnym innym miejscu. Zwątpienie zamknięte jest w pierwszym pytaniu. Poetka pyta o sens, o istotę bycia człowiekiem tu na ziemi, lecz szybko uzyskuje odpowiedź. „Jezus utworzył mnie ziarnem”, to znak, bardzo ważny element życia. Z zasianego ziarna musi być obfity plon. Takie są reguły natury. Autorka wiersza pisze dalej – „nic już nie jest na marne”. I nie ma znaczenia co będzie dalej ze mną, z człowiekiem, bo „wieczna trwałość jest we mnie ukryta”.

Sumienie

*Każdemu ta iskra jest dana,
jest szybko naszego mieszkania,
skąd wiara spogląda ku górze,
gdzie światło spływa jasnostruże.
Sumienie – to rośnie, tężeje,
wyostrza zmysł Boski – pięknieje,*

*gdy ciężka przyłoży je skiba,
mchem cienia, zaciąga się szyba.*

*Lub też głodzone złym słowem,
kurczy się i traci wymowę,
tępieje, staje się staruchą,
zamierającą, niemą i głuchą!*

Bardzo to osobiste, lecz bliskie człowiekowi. Każdego sumienie w innej oprawie, inaczej rozumiane, odkryte ujawnione, lub zamknięte i ukryte głęboko. Prawdą jest jednak, iż sumienie „szybą jest naszego mieszkania”, czyli nas samych. Pięknie jest trwać bez skazy, ale czasami dzień jest pochmurny i przychodzi moment zwątpienia. Brak wiary zamyka nas w sobie i rani, kaleczy, otwiera rany. Wtedy sumienie „kurczy się i traci wymowę”. Staje się nieme i głuche. W wierszu brak pozytywnych elementów naprawy, nadziei. Poetka nie jest bowiem lekarzem dusz. Sumienie jest delikatnością nabytą. Trzeba go pielęgnować i dbać o jego czystość i lekkość.

Pierwsza modlitwa

*Pierwszy krzyk dziecka to objaw życia,
jak niebem wstrząsa, choć nieudolny,
gdy grzesznik doszedł już do odkrycia,
że się od grzechów można stać wolnym.*

*Że wszystkie grzechy można wnet złożyć,
pod krzyżem Zbawcy który tam skończył,
i za te grzechy przyjął sąd Boży,
i tak zbawienia swego dokonał.*

*I wszelka miłość w niebie obchodzi,
swe upragnione święto wesela,
że do żywota się znów ktoś zrodził,
z śmierci wydarty, żyć się ośmiela.*

Oto kolejny przykład na radość płynącą z Bożej łaski. Jest to rzecz oczywista, a Karolina Rusz nie ma żadnych wątpliwości. „Pierwsza modlitwa, pierwszy krzyk dziecka, to objaw życia”. Niby to oczywiste, a jednak skomplikowane i niezrozumiałe. Narodziny jako symbol początku. Pomimo nadziei od razu pojawia się ostrzeżenie w postaci grzechu. Grzech będący objawem ludzkiej słabości jest jednak niezbędny do zrozumienia nieba i łaski Boga, gdyż „od grzechu można stać się wolnym”. Ta wolność jest ważna, bo prowadzi do wieczności. Tutaj są nadzieja, radość, święto, gdyż tylko poprzez zbawienie można żyć i cieszyć się przychylnością Boga. Nie ma wyjątków, bo niebo otwarte jest dla każdego.

Boża partytura

*Partytura ta, pisana krwią własną,
nasycona jest treściami zbawienia.
W niej miłość błyszczy orwą wstęgą jasną,
co tony wiąże w harmonijne brzmienia.*

*Choć jestem tonem znaczącym niewiele,
włóżca mnie w całość pięknego utworu.
Jak drze, by fałszem nie zabrznieć w tym dziele,
by nie naruszyć harmonii rygoru.*

*I płasam z wielkiej radości już teraz,
że fałsz nie zabrzmi na wielkiej premierze.
Nie dożyje zła nuta, nieszczerza,
i na wieczyste nie dotrze wybrzeża!*

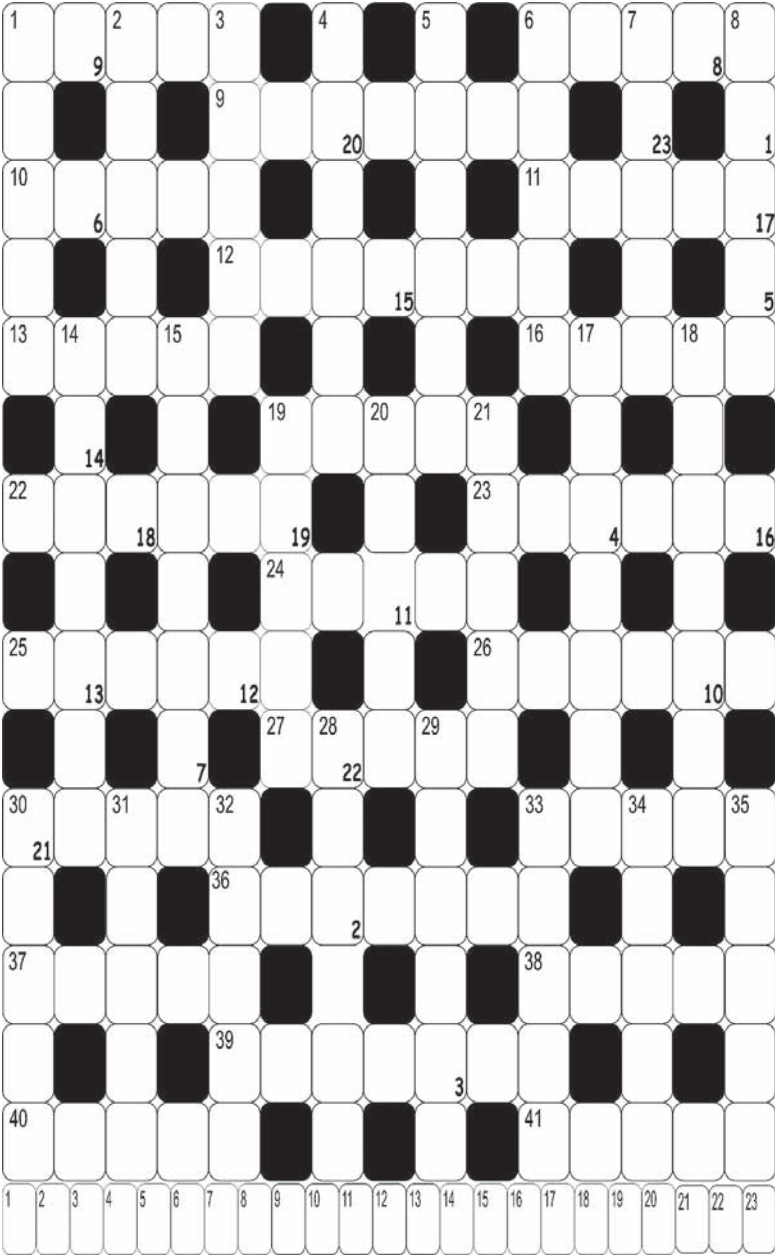
Na pierwszym planie widoczna jest wiara. Głęboka wiara w Boga, która jest radością. „Partytura” to istnienie wszystkiego, życie będące darem najwyższym. „Partytura” będąca harmonią dźwięków, muzyką ludzkich pragnień, osiągnięć, rzeczy wielkich oraz tych najmniejszych, skupia w sobie każdego z nas, bo to człowiek właśnie jest pojedynczą nutą w tym dziele. Tworzy wspólne brzmienie o niespotykanym nigdzie indziej natężeniu i sile. Dźwięki połączone wstęgą miłości. Widoczna spójność nieba i ziemi, człowieka i Boga, daje poczucie bezpieczeństwa i wspomnianą już radość. Nie ma i nie będzie fałszywych dźwięków, bo człowiek z natury jest dobry. Wiara jest miłością. Bóg umiłował nas w swej wielkości niepojętej. Bóg daje poczucie bezpieczeństwa i od tej pory nikt już zła się nie ulęknie. **Marek Słowaczek**

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. matecznik 6. pod stawem ramiennym 9. pierwsza część mszy 10. ptak dla sokolnika 11. znane polskie biuro turystyczne 12. dozorawał robotników folwarcznych 13. stromy grzbiet wzgórza 16. główna tętnica 19. mała wąskonosą 22. himalajski ośmiotysięcznik 23. amortyzatory 24. ziele z mentolem 25. włoskie kąpielisko nad Adriatykiem 26. gryzoń z cennym futrem 27. walczył pod Troją 30. powściągliwość w zachowaniu 33. roślina na wywar 36. dba o jak najlepsze warunki pracy 37. gwiazdozbiór równikowy 38. córka Matki wdowy z „Balladyny” 39. imię Łomnickiego 40. wojsko 41. sygnał ostrzegawczy.

PIONOWO: 1. koło 2. marchew na niej zetrzesz 3. azjatycki krzew o gruszkowatych owocach 4. zwrotka 5. księstwo europejskie 6. spowodowana uszkodzeniem nerwu wzrokowego 7. drewniane wiadro 8. miasto we Włoszech 14. trzeźwe myślenie 15. nie wie, co czyni lewa ręka 17. procenty od kapitału 18. woreczkowaty guz 19. zakonserwowany faraon 20. nudnie gada 21. stan hipnotyczny 28. czarna albo wilcza 29. skacze z torbą 30. brzydal nią nie grzeszy 31. nieprzetłumaczalne wyrażenie 32. regularny dochód z kapitału 33. plama na honorze 34. obok liryki i dramatu 35. myśliciel z Rotterdamu.

ROZWIĄZANIE DODATKOWE (Sentencja łacińska)



Opr. JO

MINIKWADRATY MAGICZNE

Rozwiązaniem dodatkowym jest dokończenie fraszki Jana Sztaudyngera:

„Ilu samców
Tylu...”

Poziomo i pionowo jednakowo:

- 1. budulec pszczelich plastrów
- 2. drewno, koks lub węgiel
- 3. pies Stasia i Nel
- 4. ROZWIĄZANIE DODATKOWE
- 5. hiszpański koncert lotniczy
- 6. między siódmą a dziewiątą
- 7. jedno z ramion delty Renu

Wyrazy trudne lub mniej znane: CASA, WAAL

(BJK)

	1	2	3	4	5	6	7
1							
2							
3							
4							
5							
6							
7							

Rozwiązanie krzyżówki z 17 września:

POZIOMO: 3. MAZUREK 9. USZKO 10. AGAWA 11. RACEMAT 12. SERCE 13. RETRO 14. LORDOZA 18. SZKRAB 21. ONUFRY 24. ELEAR 25. SPACER 26. ORZECH 27. ŻĄDZA 28. WŁOCHY 29. SZTURM 30. SONET 31. BATYST 34. ERKAEM 38. CAMORRA 41. MORSE 42. KITEL 43. NATALIA 44. ENDEK 45. REZON 46. ALKIERZ.

PIONOWO: 1. LUKSUS 2. SZARAK 3. MORELA 4. ZECER 5. ROMEO 6. KATRAN 7. MASTYF 8. BATORY 15. OBERŻYSTA 16. DREZDENKO 17. ZOROASTER 19. ZAPAŁKA 20. RACUCHY 22. USZATEK 23. RYCERZE 31. BIMBER 32. TYRADA 33. SCENKA 35. RAKARZ 36. AUTYZM 37. MALINA 39. MOTEK 40. RILKE. Rozwiązanie dodatkowe: STAREGO PSA NOWYCH SZTUCZEK NIE NAUCZYSZ.

Rozwiązanie minikwadratów magicznych z 17 września: Minikwadrat 1: 1. TORS 2. OPEL 3. REDA 4. SLAB; Minikwadrat 2: 1. SKUP 2. KORA 3. URAL 4. PALM

ALE HECA

Przed chałupę zajechali śmieciorze, ale jedna starszo baba ich uwidziała dziepro, jak już odjeżdżali. Porwała myszkek śmieci i tak, jak była, w starej podomce, z nawiniętymi lokami, maseczkóm na gębie, poleciała ku nim i pyto: – Weźnecie jeszcze to stare barachło? – Dobra, niech pani wskakuje! – odpowiadają śmieciorze.

Spotykają się dwie babki. Jedna mówi do drugiej: – Śniło mi się, że stołach na środku ulicy, obleczono jyny w sznur pereł. – Rety, ale musiałaś się gańbić. – Jeszcze jak; ty perły były sztuczne.

Pietrek spotyka na ulicy kolegę obleczonego w strażacki mundur. – Skąd go mosz? – pyto. – To prezenty od baby. Jakich wczoraj przyszedł rychli z roboty, leżał na stołku obok łóżka.

Tata zabroł Karelka do ogrodu zoologicznego. Zbliżają się do klotki z tygrysami, tak tata prawi: – Karelku, nie zbliżaj się bardzo do tych tygrysów. – Ale tato, przeca jo im nic złego nie zrobię.

Przychodzi baba do doctora z liściami dębu na głowie. Doctór pyto: – Co pani, zdębiała?

Spotyka się dwóch chłopów. Jedyn mówi do drugiego – Móm strasznego pecha. Zeszłego roku mie opuściła baba. – Tak mi przykro.. – Ale ożyniłeś się pechowo drugi roz. – Też od ciebie odeszła? – Niestety ni.

– Czy wiysz, jaki je nejlepszy szampón dlo łysych?

– Nie wiym. – CIF, bo nie rysuje powierzchni... Przyszła baba do doctora, woło: – Panie doctörze, mój synek połknął korkociąg, niech pan zaroz jedzie! – A coście sami zrobili? – Otworzylimy flaszke nożycami.

Janka budzi w nocy chłopca: – Chłopcze, stowej, mysz dropie w kuchyni! Chłop sie obraca na drugi bok i pyto: – Myślisz, że jo je kocurym, czy jak?!

Spotyka się dwóch chłopów. Jedyn mówi do drugiego: – Alech miał dzisio pecha. – Cóż sie stało? – pyto drugi. – Idym se tretułałym, aż tu nady mnóm kierysi wyciepoł przez okno puszkę, trafiła mie w głowę. – A co w ni było? – Nic. – A w puszcze?

Tak było, tak jest



Po lewej kościół ewangelicki w Trzcinicy na fotografii autorstwa Karola Kalety z lat 30. XX. wieku. Po prawej to samo miejsce na współczesnym ujęciu Norberta Dąbkowskiego.



Jak ryby w wodzie

Od kiedy dziecko może zacząć uczyć się pływać? Eksperci twierdzą, że jeśli jest zdrowe, to od urodzenia. Oczywiście w specjalnym wiaderku albo wannie, w absolutnie czystym środowisku. Od szóstego miesiąca

Alena Bittmar z Ostrawy. Praktyka, którą jeszcze kilkadziesiąt lat temu odbierano jako „dziwną”, zyskała na popularności. Pierwsze zajęcia w Republice Czeskiej odbyły się 30 lat temu w Trzyńcu. – Kiedy Eva

skierowana jest na rozwój podstawowych umiejętności pływackich, oddychania, nurkowania, skoków, umiejętności orientacyjnych czy koordynacji ruchu. Wszystko odbywa się w basenach przygotowanych do



Pływanie to sama przyjemność.

życia można rozpocząć zajęcia w specjalnym basenie. Rynek oferuje szeroką gamę zajęć w basenie dla niemowląt, dlatego wielu rodziców decyduje się na tego rodzaju aktywność. – Na lekcje pływania zapisywałam córkę w wieku ośmiu miesięcy. Pływanie to najlepsza forma ruchu dla dzieci w tym wieku. Pozwala rozwijać motorykę ciała, mięśnie i to w naturalny sposób. Chciałam, żeby córka w przyszłości nie bała się wody, w dodatku uważam, że zajęcia w kolektywie rówieśników sprzyjają ogólnemu rozwojowi dziecka. Nina pokochała pluskanie w wodzie od pierwszego wejrzenia – powiedziała

Kiedroňová urodziła córkę, zaczęła z nią pływać. Najpierw zapraszała swoje koleżanki, później ludzie sami prosili ją o lekcje. Wszystko odbywało się na dużej trzynieckiej pływalni, gdzie temperatura wody wynosiła 26 stopni. Inspiracją dla Evy Kiedroňovej był artykuł w czasopiśmie „Vlasta” z 1974 roku, jednak metodykę pływania niemowląt i małych dzieci musiała budować od podstaw – powiedziała Barbara Kiedroň, dyrektorka Baby Klub Kenny w Trzyńcu. Metodyka nauczania na przestrzeni lat zmieniła się, nie zmieniły się natomiast rygorystyczne przepisy: wykształcenie dobrego instruktora pływania niemowląt zajmuje nawet kilka lat.

Zajęcia odbywają się w małych grupach, dziecko jest pod opieką rodzica, a poszczególne aktywności w wodzie koordynuje wykwalifikowany instruktor. Przed samym wejściem odbywa się rozgrzewka i część teoretyczna. Aktywność w wodzie

tego typu zajęć, a temperatura wody uzależniona jest od wieku dziecka. – Noworodek pływa w wodzie o temperaturze 37 stopni, później temperatura jest obniżana, dziecko się hartuje i np. w czwartym miesiącu potrafi pływać w wodzie liczącej 32 stopnie Celsjusza. Rodzice muszą podczas domowego kąpienia przyzwyczajać swoje dziecko do obniżania temperatury, by nie doznało w basenie szoku termicznego. Komfortowa temperatura wody dla dziecka do sześciu lat wynosi 30 stopni – powiedziała Barbara Kiedroň, która następnie podkreśliła, że pływanie niemowląt nie jest wyznacznym sportem. Ważne w nim jest, by dziecko i rodzic czuli się dobrze, bezpiecznie i szczęśliwie. Nie jest ważne, czy dziecko już nurkuje lub samo leży w wodzie. Ważne jest, że lubi ono spędzać czas w wodzie, umie się w niej poruszać i ma ochotę samo eksperymentować.

(maki)

GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

DZIEŃ ŚLIWKI

W piątek 23 września w klasach i kuchni Szkoły Podstawowej im. G. Przeczka w Trzyńcu unosił się delikatny zapach śliwek i powideł.



Ukoronowaniem imprezy był obiad, czyli kłuski ze śliwkami.

Tym razem w ramach 7. edycji „Dni Smakowych” zorganizowano „Dzień Śliwki”. Uwielbiamy śliwki! Sezon na te owoce, w zależności od ich odmiany i panującej aury, zaczyna się już w lipcu, a kończy nawet w październiku. Obfitość gatunków sprawia, że możemy cieszyć się pysznymi śliwkami przez naprawdę długi czas!

Tak więc starsi uczniowie obliczali gęstość i zapoznali się ze składem chemicznym śliwek, inni zaś uczyli się piosenek po angielsku. W ramach języka czeskiego przygotowano prezentację pt. „Niesamowita przygoda czeskich śliwek”. Teraz znamy różnicę pomiędzy powidłami, marmoladą i dżemem. Nasi młodszy uczniowie malowali śliweczki, a starsi uzupełniali polskie przysłowia i oglądali krótkie filmiki na temat historii i różnorodności śliwek. Po całodniowej nauce i wysiłku wszyscy z apetytem zjedli obiad, który przygotowały panie z kuchni: świetne kłuski ze śliwkami. Sama doskonałość... Już teraz nie możemy doczekać się następnych „Dni Smakowych”.

Irena Stodola

SPOTKANIE Z POLICJANTAMI



Dzieci cieszyły się z wizyty policjantów.

Wrzesień w przedszkolu w Lutyni Dolnej jest miesiącem, w którym szczególny nacisk kładziony jest na bezpieczeństwo. Dlatego w dniu 14 września przedszkolaki miały okazję spotkać się z policjantami. Ich wizyta była dla naszych wychowanków absolutną niespodzianką, byli mile zaskoczeni. Dzieci serdecznie powitały gości i z zainteresowaniem słuchały ich opowiadań. Zasympywały gości pytaniami i wyobrażeniami na temat pracy w policji. Spotkanie upłynęło w bardzo miłej atmosferze. Funkcjonariusze policji przybliżyli dzieciom zasady bezpiecznego poruszania się po drodze. Jak zwykle, szczególnym zainteresowaniem cieszyła się prezentacja wyposażenia policyjnego niezbędnego podczas wykonywania pracy, przedszkolaki miały też okazję do przejażdżki radiowozem policyjnym. Dzieci podziękowały panom policjantom za odwiedziny i wręczyły im własnoręcznie wykonany upominek. Po tym spotkaniu na pewno żaden przedszkolak nie będzie obawiał się spotkania z policjantem i będzie wiedział, że jest on jego przyjacielem, który chętnie służy pomocą. Dziękujemy serdecznie, że znaleźliście czas na spotkanie z nami.

Magdalena Majzner

REKLAMA

Wilgoć w domu, mokre piwnice?

Pojawia się pleśń, grzyb i nieprzyjemny zapach? Straszą wysokie koszty ogrzewania?

Mamy dla Państwa skuteczne rozwiązanie!

Wizyta rzeczoznawcy z dokładną analizą przyczyn zawilgocenia oraz oferta cenowa – gratis! Stosujemy wyłącznie najlepsze materiały z gwarancją producenta – to gwarantowana jakość usługi!

www.ajesucho.cz
e-mail: ajesucho@seznam.cz
tel.: 608 772 213



GL-212

REKLAMA

FIZJOTERAPEUTA w Vitality

promocja 500 Kč
~~pierwotna cena 650 Kč~~

*promocja do 31. 10. 2016
kompleks sportowy Vitality w Wędrzynie



+420 732 920 550
www.vitalityslezsko.cz

ŻYCZENIA



Dnia 1 października obchodzą swoje
Złote Gody

**państwo
HANIA i JASIO ROSZKOWIE**
z Bystrzycy

Z tej okazji najserdeczniejsze życzenia
szczęścia, zdrowia, pogody ducha oraz
dużo sił, by w radości przeżyć kolejne
rocznice składa brat z żoną. GL-671

WSPOMNIENIA



W naszych sercach byłaś, jesteś i będziesz na zawsze.

W niedzielę, 2. 10., minie 25. rocznica śmierci naszej Ko-
chanej

śp. inż. ALICJI ADAMCZYK

O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. GL-675



Dnia 30 września obchodziłaby 105. urodziny nasza Ko-
chana

śp. EMILIA FIERŁOWA
z Orłowej, później z Karwiny,

zaś w czerwcu minęła 18. rocznica jej śmierci.
Z miłością i szacunkiem poświęcą Jej chwilę wspomnień
synowie Zdzisław i Rudolf z rodzinami. RK-117



*Myśli nasze powracają do chwil,
kiedy byłeś z nami.
Ty nas kochałeś, my nie zapominamy...*

Dnia 3. 10. 2016 minęła druga bolesna rocznica śmierci
naszego Kochanego

śp. JANKA KUFY
z Gróniczka, z Mostów koło Jabłonkowa

Z miłością i szacunkiem wspominają żona Jana oraz córki
z rodzinami. GL-676



Dnia 3. 10. 2016 minie 10. rocznica
śmierci naszej Kochanej

śp. WANDY LISZOKOWEJ
a 13. 9. 2016 minęła 3. rocznica śmierci
naszego Kochanego

śp. OTTY LISZOKA

O chwilę wspomnień proszą córka i sy-
nowie z rodzinami. RK-120





Dnia 2. 10. minie 1. rocznica, kiedy nas na zawsze opuścił

śp. ANTONI SAMIEC
z Mostów koło Jabłonkowa

O chwilę cichych wspomnień prosi żona z rodziną. GL-673

CO W TEATRZE

**SCENA POLSKA – CZ. CIE-
SZYN:** Rajską jabłonka (1, godz.
17.30);
**SCENA CZESKA – CZ. CIE-
SZYN:** Sugar – Někdo to rád horké
(2, godz. 17.30).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1
SM, niedziela, wiadomości regional-
ne od godz. 6.00; powtórka na ante-
nie ČT2, niedziela od godz. 19.20.
POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz.
19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzynieć
105,3 MHz.

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Epoka

łodowcowa: Mocne uderzenie (1-3,
godz. 16.00); Osobliwy dom Pani
Peregrine (1-3, godz. 18.00); Ży-
wiół. Deepwater Horizon (1, 2, godz.
17.30, 20.00); **KARWINA – Cen-
trum:** Osobliwy dom Pani Peregrine
(1, godz. 15.00); Żywiół. Deepwater
Horizon (1, godz. 17.30); Neon De-
mon (1, 2, godz. 20.00); **KARWINA**
– **Ex:** Sezon na misia (1, godz. 17.00);
Bridget Jones 3 (1, godz. 19.30);
TRZYNIEC – Kosmos: Sezon na
misia (1, 2, godz. 15.00); Osobli-
wy dom Pani Peregrine (1, 2, godz.
17.30); Żywiół. Deepwater Horizont
(1, 2, godz. 20.00); Prázdnyiny v Pro-
vence (3, godz. 17.30); Sausage Par-
ty (3, godz. 20.00); **BYSTRZYCA:**
Czarownica (1, godz. 18.00); **CZ.**
CIESZYN – Central: Sezon na mi-

NEKROLOGI



*Największa miłość na świecie gaśnie,
gdy serce matki na zawsze zaśnie.*

Z wielkim bólem w sercach zawiadamiamy krewnych,
przyjaciół i znajomych, że dnia 26. 9. 2016 zmarła w
wieku 81 lat nasza Kochana Mamusia, Babcia, Teścio-
wa, Cioćcia i Kuzynka

śp. WŁADYSŁAWA KALETOWA
z domu Wijacka, zamieszkała w Karwinie-Mizerowie

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w środę 5 października 2016 o
godz. 13.00 w sali obrzędów pogrzebowych w Karwinie-Raju, skąd zo-
stanie przewieziona na cmentarz w Karwinie-Kopalniach. W smutku po-
grążona rodzina. RK-118

Szczere wyrazy współczucia rodzinie Zmarłego

śp. WŁADYSŁAWA SIUDY

składają zarząd MK PZKO w Suchej Górnej, Klub Kobiet, Klub Chłopa
oraz chór „Sucha”. GL-677

sia (1, 2, godz. 15.30); Osobliwy dom
Pani Peregrine (1, 2, godz. 17.30);
Żywiół. Deepwater Horizon (1, 2,
godz. 20.00); **CIESZYN – Piast:** Se-
kretne życie zwierzków domowych
(1-3, godz. 14.30, 16.15, 18.00); Sied-
miu wspaniałych (1-3, godz. 19.45).

OFERTY

POSZUKUJĘ PRACY – tercjanki
w przedszkolu bądź pomocy kuchen-
nej. Tel. 736 520 453. GL-664
PRZEPROWADZKI + eki-
pa oraz usługi transportowe. Tel.
+48 601 478 108. GL-600
PRZECIEKA CI DACH, ka-
pie Ci do domu – zadzwoń:
+48 609 852 057. Uszczelniamy
wszystkie rodzaje dachów. GL-299
NÁTĚRY STŘECH – FASÁD
ruční nátěry i vysokotlaké ná-
stříky střech pozink, hliník, trapez
plech, vlnitý eternit, eternit, pálené
tašky atd. Vše je provedeno odbor-
ně s nejvyšší kvalitou. Prodloužená
záruka. Zajímavé smluvní ceny. Tel.
775 524 815, www.stresnirekon-
strukce.cz GL-223
IPA – STŘECHY novinka na trhu
– bežešvá technologie. Konec se za-
tékáním. Tel. 776 051 335. GL-223

OFERTA PRACY

**SZKOŁA PODSTAWOWA IM.
H. SIENKIEWICZA** w Jabłon-
kowie poszukuje wychowawcy do
świetlicy szkolnej. Wymagane wy-
kształcenie średnie wyższe z przy-
gotowaniem pedagogicznym. Tel.
558 357 885, email: pzs@jablunkov.
cz. GL-665
**FIRMA HANDLOWA ZA-
TRUDNI** pracownika z biegłą zna-
jomością języka czeskiego (zarówno
w mowie, jak i w piśmie). Mile wi-
diane doświadczenie w handlu i
znajomość branży sprzedaży interne-
towej. CV prosimy wysłać na adres:
info@noveo.cz GL-655

WYSTAWY

**GALERIA „RADOST”, Dom
Kultury, ul. Alšova 11, Hawierzów:**
zaprasza w środę 5. 10. o godz. 17.00
na wernisaż wystawy „Jarki Rybovej –
Ceramika” oraz „Moniki Milerskiej –
Obrazy”. Czynna do 30. 10. w godz.
12.00-18.00.
GALERIA „MOST”, Główna 1a,

Cz. Cieszyn: do 18. 10. wystawa
Gustava Beigera pt. „Mionsz”. Czyn-
na: po-pt: godz. 8.00-17.00, so: godz.
8.00-12.00.
**RATUSZ, SALA OBRZĘDO-
WA, Dukelska 144, Jabłonków:** do
7. 10. wystawa Jarmili Lisztwanovej
pt. „Obrazy”.
**GALERIA MIASTA TRZYNIEC
„TRISIA”, nám. Svobody 526,
Trzynieć:** do 20. 10. wystawa pla-
styczna Jana Bergera i jego córki Xeni
Bergerovej „Krótki powrót/Krátký
návrát”. Czynna: po, wt: godz. 10.00-
17.00; so, nie: godz. 14.00-17.00.
**MOSTY k. JABŁONKOWA,
Drzewiówka Na Fojstwiu:** do 1. 10.
wystawa Dalibora Bednářa pt. „Z
Sudkiem w tle”. Czynna: po-pt: godz.

8.00-16.00; so: godz. 8.30-14.30, nie:
godz. 8.30-12.30.
**SALA MÁNESA MIEJSKIEGO
DOMU KULTURY, Oswobození
1639/43, Karwina:** do 5. 10. wystawa
obrazów i grafiki Renaty Filipovej pt.
„Jsem jaká jsem!”. Czynna: po, śr, pt:
godz. 9.00-15.00, wt, cz: godz. 9.00-
19.00.
**MUZEUM HUTY TRZYNIE-
CKIEJ I MIASTA TRZYNIEC,
Frydecka 387, Trzynieć:** do 16. 10.
wystawa pt. „Lalka i jej historia”.
Czynna: wt-pt: godz. 9.00-17.00,
nie: godz. 13.00-17.00.
▲ do 16. 10. wystawa pt. „Z historii
mody”. Czynna: wt-pt: godz. 9.00-
17.00; nie: godz. 13.00-17.00.
**MUZEUM ZIEMI CIESZYŃ-
SKIEJ, SALA WYSTAW w Cz.
Cieszynie, Praska 3/14:** do 28. 2.
2017 wystawa pt. „Jan Čapek – Brat
i legionista”; stała ekspozycja pt.
„Obrazki z przeszłości Śląska Cie-
szyńskiego”. Czynne: po-pt: godz.
8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00.
▲ **SALA WYSTAW w Hawie-
rzowie, Pavlovova 583/2:** do 29. 1.
2017 wystawa pt. „Atlas niezwykłych
ptaków”. Czynna: po-pt: godz. 8.00-
16.00, nie: godz. 13.00-17.00.

KONCERTY

KARWINA-FRYSZTAT – Zapa-
sza na Koncert Jubileuszowy chóru

„Kalina” z okazji 35-lecia do Domu
Przyjaźni 12. 11. o godz. 16.00.
Oprócz chóru jubilatą wystąpią ZR
„Błędowice”, zespół „NoNet” i gość z
Polski – Andrzej Rosiewicz. Bilety w
cenie 190 kc do nabycia pod nume-
rem 776 582 451.



Firma logistyczna poszukuje
pracownika na stanowisko
Magazyniera

Wymagania:

- Dwujęzyczność PL/CZ – poziom podstawowy
- Znajomość pracy z PC – poziom podstawowy
- Dobry stan zdrowia
- Sumienność, lojalność, uczciwość, kultura osobista
- Prawo jazdy kat. B

Obowiązki:

- Praca w magazynie – odbiór paczek od kuriera, segregacja, wydawanie paczek, skanowanie itp
- Podstawowa komunikacja z klientem – obsługa mailowa
- Microsoft Excel – praca z danymi w tabelach – poziom podstawowy

Proponujemy:

- Zatrudnienie od zaraz na pełny etat w rozwijającej się firmie
- Stała pensja + dodatki (na wczasy, premie świąteczne i miesięczne)
- Zdobyć wiedzy i doświadczenia w obszarze zarządzania produktami
- Możliwość rozwoju zawodowego

Swoje życiorysy/CV
oraz list motywacyjny w jęz. polskim
prosimy przysłać do 5. 10. 2016 mailowo na
info@olzalogistic.com

Kamieniarstwo WRZOS

PRODUCENT z POLSKI

– gwarancja najniższych cen

DECYDUJ – NEGOCJUJ – ZAMAWIAJ

Siedziba firmy:
Hażlach, ul. Cieszyńska 20B
3 km od Cieszyna
Tel. +48 606 452 479, +48 338 567 377
E-mail: kamieniarstwo.wrzos@vp.pl
www.kamienictvi-wrzos.cz

Filia: Cisownica, ul. Ustrońska 156
5 km od przejścia granicznego
w Górnej Lesznej

Przyjeżdżamy także do klienta

„Głos Ludu” jest finansowany
ze środków
Ministerstwa Kultury RC, Senatu RP,
Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie,
Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie,
i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”



MINISTERSTVO
KULTURY



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ



Konsulat Generalny
Rzeczypospolitej Polskiej
w Ostrawie



POMOC
POLAKOM
NA WSCHODZIE



STOWARZYSZENIE
„WSPÓLNOTA POLSKA”

Debiut na szklanym ekranie

Pierwszoligowi piłkarze MFK Karwina zaliczą dziś debiut na ekranach telewizorów. Zaplanowany na godz. 20.05 mecz 9. kolejki najwyższej klasy rozgrywek pomiędzy Slavią Praga a MFK Karwina zagości w bezpośredniej transmisji w stacji ČT Sport.

Karwiniacy do pojedynku z piątym zespołem tabeli przygotowują się intensywnie od poniedziałku. Swoją aktualną formę podopieczni trenera Jozefa Webersa przetestowali w wygranym w dogrywce meczu 3. rundy Pucharu MOL z drugoligowym Prościejowem (2:0). Jozef Weber wystawił do pucharowej konfrontacji w miarę mocny skład. – Piłkarze wypoczęli w weekend, bo z powodu wirusowej epidemii w zespole Liberca zmuszeni byliśmy pauzować w zeszłej kolejce – zaznaczył karwiński szkoleniowiec.

Pucharowe spotkanie z Prościejowem zastało karwińską drużynę w lekkim obłoku rozkojarzenia. Dzisiejszy mecz ze Slavią Praga w ramach ePojisteni.cz Ligi będzie zupełnie innym testem dla siódmego klubu tabeli. – W pucharowym meczu nie wszyscy zagrali na sto procent. Zabrakło mi determinacji zwłaszcza w pierwszej połowie. Pomogły dopiero zmiany, bo wraz z przyjściem Budínského i Janečka obraz gry uległ radykalnej zmianie na lepsze – stwierdził Jozef Weber. Po raz kolejny potwierdził się niechlubny standard rodzimych rozgrywek pucharowych, które w odróżnieniu od Pucharu Anglii czy Niemiec interesują tylko najbardziej zagorzałych kibiców futbolu.

Do sobotniego meczu ze Slavią przygotowani będą w karwińskim



Fot. IVO DUDEK

Do kluczowych postaci karwińskiego zespołu należy pomocnik Jan Šisler (pierwszy z prawej).

zespołu również piłkarze, których zabrakło we wtorek na boisku w Raju. Przede wszystkim w bramce pojawił się filar drużyny, Jan Laštůvka, w obronie – podobnie jak w przegranym spotkaniu z Pilzнем – powinien zagrać od pierwszych minut Jaroslav Zelený. Trener Jozef Weber rozważa przed meczem z ofensywnie nastawioną Slavią wariant gry z ponownym wykorzystaniem dwóch defensywnych piłkarzy w linii pomocy. Jeśli tak się stanie, to w Edenie do Jana

Šislera może dołączyć na środku pomocy Marek Janečka, a słynący z zabójczej kondycji fizycznej Pavel Eisemann pod nieobecność Petra Holíka wróci na flankę prawej obrony.

Piłkarze Slavii Praga też potraktowali bieżący tydzień w pucharowym tempie. Podopieczni Jaroslava Šilhavého w Pucharze MOL z rezerwowym składem pokonali 3:1 Chrudim. Szkoleniowiec Slavii chciał oszczędzić kluczowych zawodników na mecz z Karwiną. – Dałem

odpocząć niektórym piłkarzom po wygranych derbach ze Spartą Praga. Zastąpili na trochę luzu. Teraz w pełni koncentrujemy się już na sobotnim pojedynku z Karwiną, która w poprzednich kolejkach pokazała, że trzeba się z nią liczyć w tym sezonie – dodał Šilhavý. Dzisiejszy mecz na stadionie Eden Arena w Pradze poprowadzi w roli głównego arbitra Jan Machálek, na liniach będą mu asystowali Michal Urban z Pavlem Fišerem.

JANUSZ BITTMAR

pod prysznicem



Nie będzie selfie z Krystyną

JANUSZ BITTMAR, bittmar@glosludu.cz

Pojedziemy razem na Real do Warszawy? – zapytał mnie miesiąc temu kumpel, który obudzony o każdej porze dnia i nocy potrafi bezbłędnie wyrecytować aktualny skład Realu Madryt, a na deser dołączyć też rozmiary butów wszystkich piłkarzy Królewskich. Niestety kumpel, z którym w barwach słynnego, nieistniejącego już klubu SVC Bogumina, sialiśmy popłoch w defensywach rywali próbując grać w stylu „białego baletu”, nie przewidział jednej istotnej rzeczy. A mianowicie, że 2 listopada stadion przy ul. Łazienkowskiej zostanie zamknięty dla widzów, a zaplanowane na nim spotkanie fazy grupowej Ligi Mi-

strzów pomiędzy Legią Warszawa a Realem Madryt z kategorii „wyprzedanej do ostatniego krzeselka” spełźnie na „tylko dla mediów”.

W ten sposób władze UEFA ukarały w czwartek warszawski klub za antysemickie hasła i burdy kibiców podczas pierwszej kolejki Champions League, kiedy to Legia skądinąd otrzymała u siebie baty od Borussia Dortmund. Oprócz zamknięcia stadionu Legia musi też zapłacić karę finansową w wysokości 80 tysięcy Euro. Zadamy ze strony pseudokibiców Legii można się było zresztą spodziewać. Obok szalikowców Dynama Zagrzeb właśnie kibole Legii należą do naj-

większej hołoty, z jaką możemy się spotkać na europejskich stadionach i poza nimi. Włodarze UEFA tracą powoli cierpliwość, bo chamskie zachowanie z meczu z Borussią to tylko kolejny odcinek serialowego tasienia. Szalikowcy Legii swoją głupotą pobili już „Niewolnicę Isaure”, która swego czasu wypłukiwała mózgi z niezłym efektem, a z jej ofiarami możemy się spotkać do dziś.

Szefowie Legii Warszawa tak długo lekceważyli burdy z udziałem swoich szalikowców, aż stracili nad nimi całkowitą kontrolę. Prezes Legii, Bogusław Leśnodorski, od czwartku zgrzyta zębami, albowiem

w ciągu kilku minut zgubił fortunę ze sprzedanych biletów na szlagier z Królewskimi. Mój kolega z bogumińskiego „Realu Madryt Revival” uświadomił sobie z kolei, że niestety nie pochwali się selfie z Krystyną – czytaj Cristiano Ronaldem.

Proponuję włodarzom stołecznego klubu, by na kameralny mecz z Realem przygotować transparenty z cytatem jednego z najwybitniejszych Żydów w historii ludzkości, Alberta Einsteina – „Tylko dwie rzeczy są nieskończone: wszechświat oraz ludzka głupota”. I koniecznie rozwiesić je w kilku wersjach językowych we wszystkich sektorach pustego stadionu.

JUTRO MEMORIAŁ WANDY DELONG

Jutro odbędą się w Mistrzowicach 40. otwarte mistrzostwa PZKO w biegu przełajowym o memoriał Wandy Delong. Początek zawodów o godz. 9.00 (rejestracja do 8.45) koło byłej polskiej szkoły w Mistrzowicach. (rb)

BENEFIS ORŁÓW ZAOLZIA

8 października o godz. 14.30 w Jabłonkowie na boisku Spartaka odbędzie się jubileuszowy benefis Orłów Zaolzia z okazji 15-lecia istnienia. Piłkarze rozegrają towarzyskie spotkanie „Gorole – Dolanie”, na które serdecznie zapraszają swoich sympatyków. (jb)

OFERTA

PIŁKA NOŻNA – FNL: Ostrawa – Cz. Budziejowice (dziś, 15.00). **DYWIZJA:** Hawierzów – N. Jiczyn (dziś, 14.00), Hranice – Piotrowice (dziś, 15.00). **M. WOJEWÓDZ-TWA:** Cz. Cieszyn – Dzieńmorowice (dziś, 10.15), Czeladna – Wędrzyna (dziś, 15.30), Polanka – Orłowa, Bogumina – Bilowec (jutro, 15.30). **IA KLASA – gr. B:** Hlubina – Olbrachcice, Datynie Dolne – Brusperk, Veřovice – Bystrzyca (dziś, 15.30), Libhošť – Stonawa (jutro, 15.30). **IB KLASA – gr. C:** Rzepiszcz – Śmiłowice, Lutynia Dolna – Raszkowice, Pietwałd – Luczina (dziś, 15.30), Jabłonków – Sucha Górna, Nydek – Toszonowice, Wierzniowice – Gnojnik, I. Piotrowice – L. Piotrowice B (jutro, 15.30). **MP KARWIŃSKIEGO:** Łąki – Cierlicko, B. Rychwałd – G. Hawierzów, Sn Hawierzów – S. Pietwałd (dziś, 15.30), G. Będowice – V. Bogumina, F. Orłowa – Dąbrowa, Hawierzów B – Zabłocie (jutro, 15.30). **MP FRYDEK-MISTEK:** Chlebowice – Nawie, Oldrzychowice – Mosty (dziś, 15.30), Gródek – Palkowice, Bukowice – Baszka, Piossek – Wojkowice (jutro, 15.30).

PIŁKA RĘCZNA – EKSTRALIGA: Karwina – Koprzywnica (jutro, 10.30).

HOKEJ NA LODZIE – EKSTRALIGA: Zlin – Trzyniec (jutro, 17.00). **I LIGA:** Hawierzów – Przerów (dziś, 17.00). (jb)

REKLAMA

ŁOMNA GÓRKA
1.10.2016

ZJAZD
BEERCLUBU

CL-679

REKLAMA

Nasze priorytety dla województwa do 2020 roku

Zachowanie publicznej służby zdrowia.

Wspieranie działalności autochtonicznych mniejszości narodowych oraz instytucji kulturalnych i edukacyjnych (teatr, szkolnictwo średnie).

Rozwijanie transportu publicznego.

Zachowanie jakości i dostępności publicznych usług socjalnych.

Wybory odbędą się 7 i 8 października 2016r



Mgr. Paweł Kawulok

prawnik, lat 36, zamieszkały w Gródku
kandydat do Rady Województwa Morawsko-Śląskiego, nr 18 na liście ČSSD
Dziękuję za głos preferencyjny!
„Głos oddany na ČSSD jest gwarancją realizacji naszych praw”

Wraca Peszko, beniaminkiem Dąbrowski

Adam Nawałka ogłosił 27-osobowy skład reprezentacji Polski na mecze eliminacji mistrzostw świata z Danią i Armenią. W gronie powracających piłkarzy znajdują się m.in. Sławomir Peszko i Krzysztof Mączyński, debiut w kadrze zaliczy zaś Damian Dąbrowski. 8 października Polacy zmierzą się w Warszawie z Danią, trzy dni później z Armenią. Biało-czerwoni będą się chcieli zrehabilitować za zremisowane wyjazdowe spotkanie z Kazachstanem (2:2) w pierwszym meczu eliminacyjnym.

W kadrze nie doszło do większych przetasowań. Adam Nawałka zrezygnował tylko z Bartosza Salamona, który stracił formę w Cagliari i słabo zaprezentował się też w meczu z Kazachstanem. Niespodzianką nie

jest powołanie Damiana Dąbrowskiego, który z kolei świetnie radzi sobie w Lotto Ekstraklasie w barwach Cracovii. Zaskoczeniem jest natomiast powołanie obrońcy Pawła Dawidowicza z drugoligowego niemieckiego VfL Bochum.

KADRA POLSKI NA MECZE Z DANIA I ARMENIA

Bramkarze: Artur Boruc (AFC Bournemouth), Łukasz Fabiański (Swansea City), Łukasz Skorupski (Empoli), Wojciech Szczęsny (AS Roma).

Obroncy: Thiago Cionek (US Palermo), Paweł Dawidowicz (VfL Bochum), Kamil Glik (AS Monaco), Artur Jędrzejczyk (FK Krasnodar), Igor Lewczuk (Bordeaux), Michał

Pazdan (Legia Warszawa), Łukasz Piszczek (Borussia Dortmund), Maciej Rybus (Olympique Lyon).

Pomocnicy: Jakub Błaszczykowski (VfL Wolfsburg), Kamil Grosicki (Rennes), Bartosz Kapustka (Leicester City), Karol Linetty (Sampdoria Genua), Tomasz Jodłowiec (Legia Warszawa), Damian Dąbrowski (Cracovia), Krzysztof Mączyński (Wisła Kraków), Grzegorz Krychowiak (Paris Saint-Germain), Paweł Wszołek (QPR), Sławomir Peszko (Lechia Gdańsk), Piotr Zieliński (SSC Napoli).

Napastnicy: Robert Lewandowski (Bayern Monachium), Arkadiusz Milik (SSC Napoli), Kamil Wilczek (Broendby), Łukasz Teodorczyk (Anderlecht). (jb)